

SŁOWO

WILNO, Niedziela 25 września 1932 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odrobiną do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO. Nr. 80259. W sprzedaży detal, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Oplata pocztowa ojszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń do co rozmiarów ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 48. Za tekstem 15 gr. Komunikaty, ogłoszenia, nadesłane, milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych, oraz z prowincji o 35 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń do miejsc. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 50 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
BIENIAKOWIE — Bufet Kolejowy.
BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIENIEC — Sklep „Jedność” — S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność” — S. Zwierzyński.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kłosek St. Michalskiego.
N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SLONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 5.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczevska.
WARSZAWA — Tow. Księgarski Kol. „Ruch”.

Bursa im. Hołówki

Wczoraj w Wilnie obradowała pod przewodnictwem p. Genadjusza Szymanowskiego, Białorusina, grupa polsko-białoruska posłów i senatorów. Zydzi mają w samem Wilnie aż 10 gimnazjów prywatnych, zupełnie stojących na poziomie, nie potrzebujących żadnych subsydjów. Białorusini mieli na całym terenie 4 gimnazja, a w zeszłym roku szkolnym tylko dwa. Zestawienie to jest dostatecznie wymowne, ale wymowniejsze stanie się jeszcze, jeśli dodamy, że i te cztery gimnazja egzystowały wyłącznie dlatego, że miały subsydia rządowe, że społeczeństwo białoruskie nie jest w stanie własnymi siłami utrzymać nawet jednego gimnazjum, a w zeszłym roku gimnazja w Klecku i Radoszkowiczach trzeba było już w latach uprzednich zamknąć, ponieważ ich poziom naukowy był tak słaby. Wszystko to świadczy, jak wielką blednią są badania endencji, że kraj nasz „biatorutenizuje” się, ale świadczy także, jak dalece białoruskość potrzebuje pomocy, jak dalece od tej pomocy jest uzależniona.

Poziom naukowy dwóch innych gimnazjów w Nowogródce i Wilnie również wysoki nie jest. W tym roku ministerstwo, zamiast nadal subsydiować te szkoły, wolało je wziąć oficjalnie na swój koszt i przyłączyć je, jako klasy paralelne do rządowego gimnazjum im. Słowackiego w Wilnie i rządowego gimnazjum w Nowogródce. Stanowi sekret polizynela, że wojewoda Kostek-Biernacki początkowo chciał wogóle zamknąć gimnazjum w Nowogródce, a to z tego względu, że zaobserwował, iż pomiędzy uczni tego gimnazjum, a nawet pomiędzy personel nauczycielski wciskają się wpływy bolszewickie. Jesteśmy przy woj. Kostku-Biernackim: „Gazeta Warszawska”, a zaraz za nią „Naprzód” socjalistyczny zaatakowały nas za to, że w naszej kronice, pisząc o pożegnaniu woj. Kostka-Biernackiego z Nowogródkiem, napisaliśmy wyrazy: „Pan Wojewoda” przez duże „p” i duże „w”. Chciałoby się naprawdę odpowiedzieć tym panom, że za to ich dostojenstwa przez inną dużą literę pisać będziemy. Mówiąc o woj. Kostku-Biernackim, musimy powtórzyć, że zwałczal on Bolszewizm na naszym terenie nie tylko konsekwentnie, ale, powiedzielibyśmy, że z dużą odwagą cywilną. Byłoby tchórzostwem cywilnym z naszej strony gdybyśmy wstydzieli się to mu przyznać i poczytać za zasługę. To też nad obawami jego, że szkolnictwo białoruskie świadomie, czy podświadomie staje się rozsądkiem wpływów bolszewickich przejść z lekkim sercem: także nie można.

Po załatwieniu sprawy dwóch gimnazjów pozostaje jeszcze sprawa bursy dla młodzieży białoruskiej. Historia jej jest taka. Kilka osób ze społeczeństwa polskiego z ideową damą na czele, poświęciło bardzo uroczyście kamień węgielny pod tę bursę, ale nie miało pieniędzy, aby ją wybudować. Pieniądze znow dał rząd w wysokości 70 tys. zł. Wśród miejscowego społeczeństwa polskiego komitet budowy zebrał kilka tysięcy, wśród Białorusinów kilkaset złotych. Tego wszystkiego okazało się jednak za mało. Dziś trzeba zaczęte dzieło dokończyć. Trzeba dobrym intencjom pomóc wystarczającymi środkami materialnymi. Niezależnie, czy Nowogródek ma pozostać miastem wojewódzkim, czy nie, taka bursa dla młodzieży wiejskiej, włościańskiej bardzo jest potrzebna. Słyszeliśmy, że sprawa ta istotnie będzie ruszona z martwego miejsca i to pod najładniejszymi auspicjami. Oto bursa otrzyma nazwę „im. Tadeusza Hołówki”, będzie zbudowana znacznie większa, niż poprzednio zamierzano, i przyjmować będzie młodzież miejscową katolicką i prawosławną, białoruską i polską. W ten sposób realizować się będzie idea oświatowa i narodowościowa ludności naszych ziem. Będzie to naprawdę

ładny pomnik, postawiony jemu, jego sercu i myślowi.
Ostatnia sprawa, to prasa białoruska. Obecnie znajduje się w bardzo złych rękach: „Krynica” ma takie jakieś dziwne ustosunkowanie się do niektórych spraw, że ściąga na siebie podejrzenie, że ten, kto na nią daje pieniądze, niekoniecznie legitymuje się polskim paszportem; „Białoruskiej Zwon” jest to pismo o mocno antypaństwowych akcentach. Na szczęście według wiadomości zupełnie pewnych, dochodzących nas ze społeczeństwa białoruskiego, „Białoruskiej Zwon” przestanie wychodzić. Pan Genadjuś Szymanowski pragnąłby zmobilizować trochę inteligencji białoruskiej, aby wydawać tygodnik białoruski w Baranowiczach. Powstrzymujemy się oczywiście od wypowiedzenia sądu o nowopowstającej gazecie do chwili, aż będziemy mieli przed oczyma jej szpalty.
Pan Olgierd Jeleński, ziemianin z Nowogródziny, wkrótce po otrzymaniu mandatu senatora, na łamach „Słowa” ogłosił list, że uważa się za przedstawiciela Nowogródziny tak polskiej, jak białoruskiej. Bardzo słuszne stanowisko. Interesów włościanina białoruskiego potrafi dobrze bronić ten, kto je dobrze zna. Tacy ludzie, jak p. Jeleński znają je dobrze, bo życie całe wśród tego ludu spędził, bo razem z nim przeżywali iluzje, które brali za rzeczy realne, i fantazje, które potem okazały się rzeczywistością. W każdym razie, nastawiając te sprawy, wychodzimy z następujących założeń: rych, nie pozwalamy ani sobie, ani nikomu innemu uważać Białorusina za obywatela drugiego rzędu, a nie za pełnoprawnego obywatela polskiego; dwa, nie uważamy i uważać nie będziemy dotychczasowych partijek białoruskich za przedstawicieli interesów miejscowego ludu; trzy, zdajemy sobie sprawę, że zagadnienie białoruskie wymaga przy jego załatwianiu zupełnie innych metod, niż problem ukraiński. Cał-

ny pomnik, postawiony jemu, jego sercu i myślowi.
Ostatnia sprawa, to prasa białoruska. Obecnie znajduje się w bardzo złych rękach: „Krynica” ma takie jakieś dziwne ustosunkowanie się do niektórych spraw, że ściąga na siebie podejrzenie, że ten, kto na nią daje pieniądze, niekoniecznie legitymuje się polskim paszportem; „Białoruskiej Zwon” jest to pismo o mocno antypaństwowych akcentach. Na szczęście według wiadomości zupełnie pewnych, dochodzących nas ze społeczeństwa białoruskiego, „Białoruskiej Zwon” przestanie wychodzić. Pan Genadjuś Szymanowski pragnąłby zmobilizować trochę inteligencji białoruskiej, aby wydawać tygodnik białoruski w Baranowiczach. Powstrzymujemy się oczywiście od wypowiedzenia sądu o nowopowstającej gazecie do chwili, aż będziemy mieli przed oczyma jej szpalty.
Pan Olgierd Jeleński, ziemianin z Nowogródziny, wkrótce po otrzymaniu mandatu senatora, na łamach „Słowa” ogłosił list, że uważa się za przedstawiciela Nowogródziny tak polskiej, jak białoruskiej. Bardzo słuszne stanowisko. Interesów włościanina białoruskiego potrafi dobrze bronić ten, kto je dobrze zna. Tacy ludzie, jak p. Jeleński znają je dobrze, bo życie całe wśród tego ludu spędził, bo razem z nim przeżywali iluzje, które brali za rzeczy realne, i fantazje, które potem okazały się rzeczywistością. W każdym razie, nastawiając te sprawy, wychodzimy z następujących założeń: rych, nie pozwalamy ani sobie, ani nikomu innemu uważać Białorusina za obywatela drugiego rzędu, a nie za pełnoprawnego obywatela polskiego; dwa, nie uważamy i uważać nie będziemy dotychczasowych partijek białoruskich za przedstawicieli interesów miejscowego ludu; trzy, zdajemy sobie sprawę, że zagadnienie białoruskie wymaga przy jego załatwianiu zupełnie innych metod, niż problem ukraiński. Cał-

IRAK I ROBOTY PUBLICZNE

GENEWA PAT. — Rada Ligi Narodów przyjęła dziś raport w sprawie wygaśnięcia mandatu nad Irakiem. Raport stwierdza, że Irak podpisał zobowiązania, od których uzależnione zostało wygaśnięcie mandatu i przyjęcie Iraku do Ligi Narodów. Przyjęcie to będzie wobec tego mogło nastąpić na rozporządzenie się w poniedziałek Zgromadzeniu Ligi Narodów.

Następnie Rada przyjęła raport i rezolucję w sprawie robót publicznych. Postanowiono przekazać wyniki prac komisji studiów nad robotami publicznymi komisji ekspertów, powołanej dla przygotowania światowej konferencji go spodarzej, dla ewentualnego wzięcia tego zagadnienia do porządku dziennego konferencji. Poza raport został przekazany także Zgromadzeniu Ligi.

W dyskusji nad tą sprawą minister Zaleski stwierdził, że wobec zakończenia prac komisji studiów nad robotami publicznymi i zalecenia przezeń szeregu projektów do międzynarodowego sfinansowania, należy przejść do nowego etapu i zająć się możliwością praktycznej realizacji przyjętych projektów. Wielkie roboty publiczne — zdaniem rządu polskiego — winny stanowić jeden z najważniejszych czynników rekonstrukcji i finansowej i gospodarczej Europy, a w szczególności Europy Środkowej i Wschodniej.

DYSKUSJA NAD RAPORTEM LYTTONA ODROZCZONA
GENEWA PAT. — Rada Ligi Narodów po dłuższej dyskusji, w czasie której ostro atakował Japonię delegat chiński, uwzględniła żądanie Japonii postawienia jej 4 tygodni na przystudowanie nie raportu Lyttona oraz 2 tygodni na przysłanie z Japonii specjalnego delegata z instrukcjami. Jako datę końcową ustalono 14 listopada rb.

KTO BĘDZIE NASTĘPCĄ HR. GRAVINY?
GENEWA PAT. — W genewskich kołach politycznych omawiana jest obecnie kwestia, kto będzie powołany przez Radę Ligi Narodów na stanowisko wysokiego komisarza Ligi w Gdańsku, opróżnione wskutek śmierci hr. Graviny.

Jak się zdaje, umacnia się tendencja, powołania na stanowisko wysokiego komisarza osobistości narodowości angielskiej, czego zresztą bardzo pragnie Wielka Brytania, okazując duże zainteresowanie dla spraw gdańskich. Jednakże kandydatury angielskie nie są chwilowo wysuwane. Jeżeli nie uda się znaleźć kandydata na to stanowisko, projektowana nie jest obsadzenie go czasowo na kilka miesięcy. Kwestja ta rozpatrywana będzie i rozstrzygnięta w początkach października.

POSIEDZENIE GABINETU FRANCUSKIEGO
PARYZ PAT. — Wczorajsze posiedzenie gabinetu ministrów poświęcone było przedewszystkiem sprawom polityki zagranicznej. Premier Herriot wygłosił expose o ostatnich wypadkach międzynarodowych i zdał sprawozdanie z rozmów, jakie prowadził w Genewie, wyrażając się zwłaszcza z zadowoleniem o rozmowie z sir Johnem Simonem. — Premier przedstawił Radzie zasadnicze myśli, jakie ma rozwinąć wobec podwójnego zagadnienia rozbrojenia i bezpieczeństwa. Członkowie rządu jednogłośnie zaaprobowali stanowisko premiera.

Posiedzenie było przerwane na 3 kwadransy z powodu rozmowy telefonicznej z ministrem obrony narodowej Francji, który donosił premierowi o rokowania, prowadzonych wczoraj przez w Genewie. Minister zakomunikował między innymi premierowi o dodatnim wrażeniu, jakie wywarły na nim deklaracje Johna Simona. Następnie ministrowie przystąpili do dyskusji nad sytuacją finansową.

Litwinów pośrednikiem w sprawie powrotu Niemiec do Genewy
BERLIN PAT. — Biuro Conti donosi że w czasie wczorajszej rozmowy między ministrami Simonem i Neurathem omawiany był problem rozbrojenia z uwzględnieniem niemieckich postulatów równouprawnienia. Obie strony powstrzymały się od konkretnych propozycji. — Również nie omówiono terminu następnego spotkania. Taktyka ministra Neuratha ogranicza się do oczekiwania.

Minister oświadczył korespondentom prasy niemieckiej, że rząd niemiecki po niedawnych próbach w Paryżu musi czekać, dopóki inne mocarstwa nie zwrócą się do niego.

W związku z tem interesujący jest fakt, iż Niemcy wezmą udział w obradach, o ile prezydium uchwali redukcję zbrojeń o jedną trzecią. W Berlinie ministery Neurath konferował z Litwinowem. Przypuszczają, że Niemcy, zdając sobie sprawę ze swej izolacji, użyli Litwinowa, jako pośrednika dla utworzenia drogi do powrotu.

Kongres polsko-łotewskiego zbliżenia
RYGA PAT. — W sobotę o godzinie 17 otwarto tu kongres Towarzystwa Polsko-Łotewskiego Zbliżenia. Otwarcia kongresu dokonał premier Skujenieks, wyrażając przekonanie, że nawiązanie osobis-

tych stosunków między przedstawicielami społeczeństwa polskiego i łotewskiego przyczyni się do zbliżenia obu narodów i usunięcia dotychczasowych trudności we wzajemnych stosunkach.

Z kolei powitał uczestników kongresu minister Arciszewski, witając w serdecznych słowach zjazd i podkreślając jego doniosłe znaczenie. Tylko wy — mówił minister — możecie i musicie obydwą nasze nanody zbliżyć, by się poznały i zrozumiały wzajemnie, by wyczuły, że ich przemyślenie jest identyczne, by zechciały w sposób solidarny, solidarnym wysiłku kroczyć tą drogą, którą szły dotychczas każdy z osobna. — Zakończył minister zapewnieniem, że cała Polska, jak długa i szeroka, życzy Łotwie dalszego, wspaniałego rozwoju.

W imieniu delegacji polskiej przemówił prof. Kamieniecki, dziękując za doznana gościnność. Następnie zjazd wysłuchał kilku referatów otreści gospodarczej i kulturalnej. M. in. o stosunkach handlowych między Polską a Łotwą mówił prof. Trzeciakowski, proponując w celu ożywienia tych stosunków powołanie specjalnego komitetu, któryby zajął się opracowaniem klauzuli uzupełniającej do traktatu handlowego polsko-łotewskiego. Projekt ten spotkał się z gorącym uznaniem obecnych na zjeździe przedstawicieli społeczeństwa łotewskiego.

Losy Gandhiego w ręku Mac Donalda

Porozumienie parjasów z przedstawicielami wyższych kast

POONA PAT. — Porozumienie zawarte pomiędzy przedstawicielami parjasów i hindusów wyższych kast przewiduje przyznanie 148 mandatów w zgromadzeniach prowincjonalnych parjasom którzy dotychczas według projektu rządowego, mieli otrzymać tylko 71 miejsc.

W centralnem przedstawicielstwie prawodawczem parjasi mają otrzymać 18 proc. wszystkich miejsc.

Wybory będą pośrednie. Przedstawiciele parjasów będą wybierani przez kołgia wyborcze, przyczem na jeden mandat będzie wypadalo 4 członków kolegiów wyborczych, wybranych w wyborach bezpośrednich. System ten ma ulec zmianie po upływie 10 lat. Parjasi mają mieć pozatem zapewniony udział w administracji państwowej.

W depeszach wysłanych do Mac Donalda, przywódcy obu stron podkreślają,

że wszelka zwłoka ze strony rządu angielskiego narazi na niebezpieczeństwo życie Gandhiego i będzie miało bardzo ujemny wpływ na stan umysłów w Indiach.

POONA PAT. — Warunki układu pomiędzy wyższymi kastami hindusów a parjasami będą przetelegrafowane Mac Donaldowi ponieważ Ghandi zaprzęstał ma głodówkę dopiero po zatwierdzeniu rzec Mac Donalda wspomnianego układu.



Regulowanie granicy z Łotwą

WILNO. — Wróciła z Rygi i drogą przez Wilno odjechała do Warszawy komisja powołana do pertraktacji w sprawie wytyczenia granicy łotewskiej. Następne posiedzenie komisji ma się

Zawody lekkoatlet. Polska -- Czechosłowacja

PRAGA PAT. — W sobotę rozpoczęły się w Pradze czeskiej między państwem zawody lekkoatletyczne. Polska — Czechosłowacja o puhar przechodzi, niudowany przez ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji Benesa.

Pogoda dopisała, natomiast kiepska bieżnia przyczyniła się do pogorszenia wyników w biegach.

Pierwszy dzień zakończył się dla nas niepo myślnie. Prowadzi po sobotnich rozgrywkach Czechosłowacja, która zdobyła 37 i dwie trzecie punkt., podczas gdy Polska uzyskała jedynie 35 i jedną trzecią punkta. Na to nasze niepowodzenie złożyło się wiele przyczyn. Zawiedli przedewszystkiem sprinterzy, zwłaszcza Trojanowski II, który zajął 4. miejsce na 100 metrów, nie bacząc na to, że zwycięzca miał bardzo słaby czas 11,2. Mimo to Polska miała przewagę kilku punktów nad Czechosłowacją, ale w ostatniej konkurencji w sztafecie 4 na 100 m. Polska, która uzyskała lepszy czas od sztafety czeskiej, została zdyskwalifikowana, tracąc przez to 6 punktów na rzecz Czechosłowacji. Bardzo dobrze dopisał Kuzmicki w biegu na 800 m. oraz Hartlik w biegu na 5000 m. Naturalnie, że nie zawiodł

również i Kusociński. Ten ostatni jednak nie mógł uzyskać lepszego czasu z powodu fatalnej bieżni. W rzucie kulą bez konkurencji okazał się Douda, który ustanowił nowy rekord światowy z wynikiem 16,20 m. Zawody wywołały duże zainteresowanie. Publiczności prze szło 6 tysięcy.

Techniczne wyniki są następujące:
110 m. przez płotki — pierwszy Nowosielski (Polska), 15,7 s., drugi Jandera (Czechosłowacja), trzeci Trojanowski I (Polska).
Bieg na 100 m. — pierwszy Hejduk (Czechosłowacja) w czasie 11,2 s., drugi Engel (Czechosłowacja), trzeci Trojanowski II (Polska).
Rzut kulą — pierwszy Douda (Czechosłowacja) 16,20, (Nowy rekord światowy), drugi Hejjasz 15,55 m., trzeci dr. Chmielek (Czechosłowacja) 17,78. Drugi polski zawodnik Kluk wycelował się.
5 tysięcy metrów — pierwszy Kusociński 15 m. 12 sek., drugi Hartlik (Polska), 15,33 s., trzeci Kosciak (Czechosłowacja).
400 metrów — pierwszy Fizez (Czechosłowacja) 49,9 s., drugi Biniakowski (Polska) 51,6 s., trzeci Nowoty (Czechosłowacja).
Skoki wzwyż — pierwszy Pławczyk (Polska) 185 cm., drugie, trzecie i czwarte miejsca zostały podzielone między Kratkim (Czechosłowacja) Niemcem (Polska) i Lamiszem (Czechosłowacja).
Bieg na 800 metrów — pierwszy Kuzmicki (Polska) 1 m. 59,85 s., drugi Maszewski (Polska), 1 m. 59,9 s., trzeci Drozda (Czechosłowacja).
Sztafeta 4 razy po 100 metrów. — Pierwsze miejsce zajęła drużyna Czechosłowacji w czasie 49,9 sek. Sztafeta polska w składzie Nowak, Trojanowski II, Biniakowski i Czyż została zdyskwalifikowana. Uzyskała ona czas 43,8 s.

TELEGRAMY

„ISKRA“ W CASABLANCE
CASABLANCA. PAT. — 8-dniowy po był „Iskry“ w Casablanca zaznaczył się całym szeregiem przyjęć i uroczystości. Oficerowie i podchorążowie marynarki polskiej podejmowani byli bardzo serdecznie. Prasa miejscowa podawała na maczelnem miejscu obszernie artykuły o flocie polskiej, o dostępie Polski do morza, o Pomorzku polskiem, oraz o amerykańskim tempie rozwoju Gdyni. Dowódca „Iskry“ komandor de Walden odznaczony został w czasie pobytu w Maroku komandorą orderu sultanańskiego Ouissam Alaout.

KONKURENCJA DLA ZAWALNEJ
BUENOS AIRES. PAT. — Izba przyjęła projekt ustawy o rozwodach.

ZAWODY BALONÓW WOLNYCH
BERN. PAT. — Wszystkie balony, biorące udział w zawodach o puhar Gordon-Bennetta, przybyły do Bazylei. Odlot balonów nastąpi nie w sobotę, lecz w niedzielę po południu. — Pierwszy wystartuje z Bazylei „Deutschland“, drugi „Aventure“, trzeci „Polonia“.

OFIARY WYNALAZKU
BUDAPESZT. PAT. — W sobotę rano na peryferiach miasta, na dawnym placu ćwiczeń wojskowych, 2 inżynierów dokonywano prób, czynionych od kilku dni, z samochodem, zaopatrzonym w śmigło, umożliwiający podnoszenie się samochodu w górę przy przyszkodzie pewnej wysokości. W czasie prób nastąpił wybuch, który spowodował śmierć obu inżynierów.

ODWOŁANIE STRAJKU AUTOBUSÓW W LONDYNIE
LONDYN. PAT. — Delegaci personelu autobusów londyńskich 39 głosami przeciwko 32 przyjęli warunki, zaproponowane przez dyrekcję, wobec czego został odwołany strajk autobusów, zapowiedziany na dzień dzisiejszy. Warunki, przyjęte przez pracowników autobusów, nie przewidują żadnych redukcji płac. Dotyczą one wyłącznie pewnych zmian w warunkach pracy, mających na celu przyspieszenie komunikacji.

ZNIŻKA POKORÓW URZĘDNICZYCH W RUMUNJI
BUKARESZT. PAT. — Senat przyjął dziś wniosek, upoważniający rząd do wprowadzenia zniżek pokorów urzędniczych, mając na uwadze utrzymanie równowagi budżetowej.

Nowe ceny na wyroby Państwowego Monop. Spirytusowego
WARSZAWA. PAT. — W „Dzienniku Ustaw“ Nr. 79 z dnia 24 bm. ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 23 września br. o ustaleniu kosztów własnych, opłaty monopolowej oraz ceny sprzedaży spirytusu na cele konsumcyjne oraz wyrobów Państwowego Monopoliu Spirytusowego.

Cena sprzedaży, łącznie z opłatą monopolową, za jeden liter oczyszczonego spirytusu 100-procentowego, wydanego do na czyni odbiorcy w składzie, wyznaczonym przez Państwowy Monopol Spirytusowy, rozporządzenie ustala na zł. 9, a opłatę monopolową w obrocie z zagranicą zł. 7 gr. 10. Za spirytus podwójnie oczyszczony dochodzi się 20 gr., za luksusowy 35 gr. od 1 litra spirytusu 100-procentowego.

Detailizacja cena sprzedaży wyrobów monopolowych, łącznie z butelką, została ustalona jak następuje:
Wódka czysta zwykła mocy 35 procent 1 litr 4 zł., pół litra 2 zł. 60 gr., ówierz litra 1,05 zł., jedna dziesiąta litra 45 gr.; wódka czysta zwykła mocy 40 procent 1 litr 4 zł. 55 gr., pół litra 2 zł. 35 gr., ówierz litra 1 zł. 20 gr., jedna dziesiąta litra 50 gr.; wódka czysta zwykła 45 procent 1 litr 5 zł. 10 gr., pół litra 2 zł. 60 gr., ówierz litra 1 zł. 35 gr., jedna dziesiąta litra 55 gr.; wódka wyborowa mocy 40 proc. 1 litr 5 zł. 30 gr., pół litra 2 zł. 70 gr., ówierz litra 1 zł. 40 gr.; wódka wyborowa mocy 45 proc. 1 litr 6 zł., trzy czwarte litra 4 zł. 50 gr., pół litra 3 zł. 5 gr., ówierz litra 1 zł. 55 gr.; wódka luksusowa mocy 45 proc. 1 litr 7 zł. 50 gr., trzy czwarte litra 5 zł. 65 gr., pół litra 3 zł. 80 gr.

Cena spirytusu na cele domowo-lecznicze: spirytus mocy 90 proc. 1 litr 10 zł. 20 gr., pół litra 5 zł. 15 gr., jedna dziesiąta litra 1 zł. 10 gr.; spirytus mocy 95 proc. 1 litr 10 zł. 80 gr., pół litra 5 zł. 40 gr., ówierz litra 2 zł. 75 gr., i jedna dziesiąta litra — 1 zł. 15 gr.

Powyższe wymienione wyroby monopolowe, znajdujące się w miejscach detalicznej sprzedaży, mogą być w ciągu 3 dni od daty wejścia w życie niniejszego rozporządzenia sprzedawane po cenach obecnie obowiązujących oraz wymienione w ciągu 10 dni od tej daty w hurtowniach Państwowego Monopoliu Spirytusowego na odpowiednią ich równowartość ilości wyrobów, oznaczonych zniżoną ceną, względnie ze skasowaniem oznaczeniem ceny. Po upływie powyższego terminu nierozsprzedane, względnie niewymienione wyroby powinny być sprzedawane po cenach, ustalonych niniejszym rozporządzeniem.

WŁASNE WŁÓKNO, WŁASNY CHLEB MOŻESZ MIEĆ, WIĘC NIE BĄDZ KIEP.

SILVA RERUM

Pod interesującym tytułem „Czarodziej” grecko-katolicki przed sądem. — Powódź fikcyjnych słubów i rozwodów — ukazała się w Kurjerze Porannym (266) notatka o działalności ks. Pelipenki, bynajmniej nie księdza grecko-katolickiego, lecz duchownego obrządku wschodniego.

Oto jak wygląda działalność misyjna ks. Pelipenki:

Przed sądem apelacyjnym w Warszawie odbyła się sprawa przeciwko księdzu grecko-katolickiemu, 40 l. Aleksemu Pelipenko, proboszczowi parafii Cechowa (pow. horodecki), skazanego w I instancji na 3 lata więzienia z pozabawieniem prawa za udzielanie w swej parafii słubów i rozwodów na podstawie siał-szowanych dokumentów.

Za te czynności Pelipenko kazał sobie płacić po 500, 1000, 2000 zł. i więcej, wprowadzając taki mentlik, że cały szereg jego „klientów” nie zdaje sobie dzisiejszą sprawę z przynależności wyznawczej. Ks. Pelipenko, jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, zmieniał katolika, lub ewangelika w greko-katolika, unieważniał małżeństwa, a rozwodzinym w ten sposób małżeństwom udzielał słubów z innymi osobami. Powstała wieża Babel, o którą czczydny ks. Pelipenko potknął się i z całym swym majątkiem stanął w obliczu sprawiedliwości.

Występna działalność ks. Pelipenki zainicjował ogłoszeniem tej treści: „Sprawy rozwodowe przeprowadzam w ciągu dwóch miesięcy”. Adres podany był: Leszno 99 i Twarda 63, gdzie zgłaszających się przyjmowała niejaka Julia Ołiadowska.

Afera ujawniona została w ten sposób, iż jeden z klientów Pelipenki — p. Werozycki, nie dowierając, wydanym mu przez oskarżonego, dokumentem, zwrócił się do rektora kościoła grecko-katolickiego w Warszawie, ks. Stefana Reszetyła, który w porozumieniu z zarządem diecezji w Uszgodzie (Czechosłowacja) — stwierdził fałsz. Po nitek do kłębka wywołano inne sprawy Pelipenki, który do wszystkich tych przestępstw przynależał. Z tego też powodu sąd nie badał świadków i skazał Pelipenkę na 3 lata więzienia.

Sąd apelacyjny rozważył tę sprawę, mając na uwadze stan zdrowia oskarżonego (gruźlica) — złagodził mu karę do dwóch lat więzienia.

Z prawdziwym bólem stwierdzić jednak należy, iż ks. Pelipenko nie jest bynajmniej osobobniony w swej nieuczynnej działalności.

Za przykładem zaś „nawróconych” prawosławnych kapłanów idą ich pomocnicy, jak świadczy pewna przysłowia przysłowia „dżaczka” w Synkowiczach, o czym opowiadał p. Jesman w swej odpowiedzi na broszurę ks. Piątkiewicza.

Niezmiernie to jest smutne i bolesne!

Lector.

Dr. GRZEGORZ GORDON
Akuszerka i choroby kobiece powrócił i przyjmuję chore 4-5 p.p.
Jskóba Jasińskiego 24.

SIDOL



ULUBIONA PASTA DO OBUWIA

Antoni SKURJAT Art.-Fot. graf. Słnadaeckich 4
Przyjmowane są również roboty amatorskie. Dla młodzieży specjalny rabat.

Dr. med. E. CHOLEM
urolog
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych przyjm. 12 — 2 i 5-7. — Jagiellońska 8. tel. 10-63

Roboty publiczne w Polsce pod egidą Ligi Narodów

Wywiad z delegatem polskim do Komitetu Robót Publicznych Ligi Narodów inż. Alfredem Konopką

Wobec zakończenia prac komitetu robót publicznych Ligi Narodów przyjęciem rezolucji aprobujących projekty kilku poważnych robót inwestycyjnych w Polsce i polecających je uwadze Rady Ligi Narodów, — Agencja „Iskra” zwróciła się do reprezentującego Polskę w tym komitecie naczelnika wydziału w ministerstwie komunikacji inż. Alfreda Konopki z prośbą o udzielenie informacji na temat prac komitetu genueńskiego i znaczenia, jakie może one mieć dla przeciwdziałania klęsce kryzysu i bezrobocia w Polsce.

— Jaki memoriał przedłożyła delegacja polska, komitetowi robót publicznych Ligi Narodów? — brzmiało pierwsze pytanie.

— Polska przelała materiał swój częściami od stycznia do lipca r.b., a to dlatego, że projekty trzeba było odpowiednio przerobić i przedstawić w ten sposób, aby odpowiadały temu ogólnym, ustalonym przez Ligę Narodów. Wysłałmy do Genewy projekty kolejowe, drogowe, wodne, elektryfikacyjne, projekt rozbudowy sieci kabli telefonicznych na wielkie odległości, kilka projektów wodociągowo-kanalizacyjnych, projekt rozbudowy rurociągów gazowych na północny Śląsk, projekt śląskich inwestycji komunalnych i wreszcie wielki projekt z dziedziny budownictwa mieszkalnego. Chodziło przeważnie o roboty, które z braku funduszy, bądź jeszcze wogóle nie mogły być rozpoczęte. Bądź też bardzo powoli posuwają się naprzód.

— Co można sądzić o wartości projektów polskich, zwłaszcza w porównaniu z projektami, zgłoszonymi przez inne państwa. — O ile wolno sądzić z krótkich wiadomości prasy, — projekt polskie spotkały się z dobrym przyjęciem w Genewie — prawda?

— Mój sąd o projektach polskich, nie może być bezstronny — odpowiada inż. Konopka. Bo przecież w grę wchodzi „jak się” i „dla czego” i dlatego wolę potocznie opisać przewodniczącego komitetu, genueńskiego dyrektora kawiarni Rzeszy Niemieckiej, dr. inż. Dorpmüllera, który mając przed sobą projekt rozbudowy sieci kabli telefonicznych, oraz projekt rozszerzenia wodociągów i sieci kanalizacyjnej Warszawy, odezwał się mniej więcej w te słowa: „moi panowie, rianu tu ponownie sposobność przekonania się o wysokiej wartości projektów polskich, które obejmują tematy dokładnie zbadane i przemyślane, a są opracowane niezwykle rzeczowo, wyróżniają się tem korzystnie na tle projektów innych krajów.

— A rezolucje końcowe?

— Na poprzednim posiedzeniu, odbytem w końcu marca r.b. komitet robót publicznych Ligi Narodów przyjął kilka polskich projektów kolejowych i wodnych na ogólną sumę kosztorysową 288 milionów franków szwajc. Na sesji obecnej, odbywanej od dnia 7 do dnia 10 września przyjął komitet projekt sieci kablowej (75 mil. fr. szwajc.), projekt kanalizacyjno-wodociągowy warszawski (31 mil. fr. szwajc.), część projektu gazyfikacyjnego górnośląskiego, dalej program drogowy zmniejszony z 3170 km. do 2000 km., oraz zaakceptował w zasadzie projekt elektryfikacji, żądając pewnych dodatkowych wyjaśnień do niego, jak i zresztą do projektu budowy kolei Śląsk — Wołyń.

Postanowienia te będą przedłożone Radzie Ligi Narodów do zatwierdzenia, poczem Rada wespół ze Zgromadzeniem Ligi Narodów zdecydowały o dalszych losach projektów, przekazując komitetowi finansowemu, lub ekonomicznemu Ligi Narodów decyzję o sposobie sfinansowania robót.

Muszę zaznaczyć, że kosztorysy projektów polskich przekraczają sumę 500 milionów fr. szwajc. — Następnie idą projekty jugosłowiańskie z kwotą ponad 250 mil. fr. szwajc. i z drobniejszymi stosunkowo kwotami Austrii, Węgry, Grecja, Łotwa, Estonia i Litwa tak, że udział Polski przekracza połowę ogólnej sumy kosztorysów.

— Jakże są — Panie inżynierze — możliwości realizacji przyjętych projektów? Ciekawe byłoby głosu na temat możliwości realizacji, jakie niewątpliwie padały w rozmowach nieoficjalnych podczas obrad genueńskich...

— Jak powiedziałem — nad możliwością sfinansowania robót zastanawiają się komitety fachowe Ligi Narodów — finansowy i ekonomiczny. Oczywiście, że podczas sesji komitetu omawiano poza posiedzeniami, różne możliwości. Zwracano uwagę, że inicjatywa ośła bienia skutków kryzysu gospodarczego przez uruchomienie wielkich robót publicznych i związane z tem zamówienia w przemyśle, wysłała właśnie od organu zacyj finansowo-gospodarczych, które, widocznie uważają pomoc Ligi Narodów za możliwą i prawdopodobnie leżącą w interesie tych kł. Zwracano jednak uwagę, że najwięcej widoków na realizację mają roboty rentujące się bezpośrednio, jak przedewszystkiem kable telefoniczne, wodociągi i t. p.

— Ktoby w Polsce przeprowadził realizację projektowanych robót inwest-

cyjnych — oczywiście, gdyby znalazły się środki ich sfinansowania?

— Roboty przeprowadzać będzie ich „właściciel”, a więc rząd, samorząd, związki komunalne i t.p. — Rzecz prosta, że Liga Narodów nie będzie pertraktowała z każdym „właścicielem” osobno, a tylko z rządem, lub jedną upelnomocnioną organizacją, będącą w ścisłym porozumieniu z odpowiednią instytucją kredytową.

— Realizowanie tych przyszłych robót przy pomocy finansowej Ligi Narodów — niezależnie od tego, czy będą to roboty rządowe, samorządowe, czy różnych związków — powinno być wprowadzone — moim zdaniem jednolicie i traktowane, jako jedno zagadnienie skupione w osobnej jednostce organizacyjnej. Instytucja ta winna z natury rzeczy regulować rynek pracy i rynek materiałów, oraz być w kontakcie z rynkiem kredytowym. Sądzę, że dobrze byłoby zastanowić się nad tem już teraz — kończy swe interesujące wyjaśnienia inż. Konopka.

Litewskie siły zbrojne

Wychodzący w Berlinie organ emigrantów litewskich, socjal-demokratów „Kova” zamieszcza artykuł o litewskich siłach i możliwościach zbrojnych. Należy zaznaczyć, iż „Kova” odnosi się wrogo do obecnie panującego na Litwie reżimu i zwalcza państwowe tendencje Republiki Litewskiej. — Z artykułu tego podajemy niektóre ciekawsze uwagi.

Mała Litwa wciśnięta jest pomiędzy wielkie państwa. Z zachodu Niemcy z wojującym nacjonalizmem, z południa Polska, ze wschodu wreszcie ogromna Rosja sowiecka. Różne są możliwości międzynarodowej wojny. W wielu z tych możliwości Litwa jest pomostem, którego obojętne niepodobna i przez który ma siałoby maszerować, prowadzone przez imperialistów armie.

Litwa ma spór terytorjalny o Wilno. Nienormalnie przedstawiają się również stosunki Litwy z Kłajpedą. Na terenie Kłajpedy może się znaleźć iskra, która spowoduje olbrzymi w swych skutkach wybuch. Litwa mogłaby odegrać przeto rolę, którą latem 1914 r. odegrała Serbia.

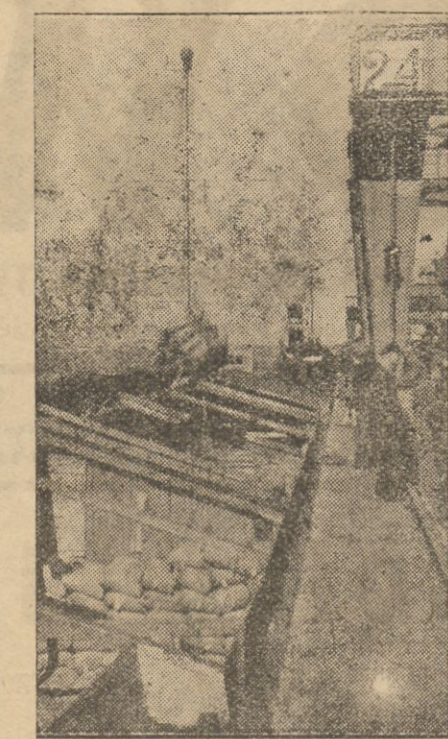
Nacjonalizm litewski, płynący bądź ze strony narodowców, bądź chrz. demokracji, bądź wreszcie ludowców, wysuwa wciąż hasła: „My bę Wilna się nie uspokoiimy”, „Wkrótce armia litewska wejdzie do Wilna” itd.

Logika życia świadczy, że tego rodzaju polityka nie rozwiązuje kwestji wileńskiej, a tylko pod każdym względem szkodzi interesom Litwy. Nawet wśród tautiników znajdują się ludzie, którzy zmiernają do rewizji tej polityki. — Ze względu na to jednak, że przez tyle lat rywalizowali ze sobą tautinikowie, chrz. demokraci i ludowcy pod względem patriotyzmu i nienawiści do Polaków, dziś nie odważają się już wyrazić innego zdania lub szukają dróg ogólnych. Sprawa zaś sił zbrojnych zamknęła jest na siedem zamków.

Litwa, jako małe państwo, nie mogłaby z nikim samodzielnie wojować. — W początkach wojny ma państwo spłnia rolę inicjatora wojny. W czasie walk ma państwo jest nieszczęściem narzędziem strategii.

Jakie są możliwości Litwy w razie wojny? Litewski przemysł wojenny — to warsztaty wojskowe, które naprawiają stare karabiny, czysta karabinów masyzynowych itp., Przy takich możliwo-

Cukier na eksport



Ilustracja nasza przedstawia przeladunek cukru z baryk wylanych do magazynu „Cukroportu” w Gdyni na Nadbrzeżu Polskim.

POPIERAJCIĘ L.O.P.P.!

Litewskie siły zbrojne

ciach Litwa nie może być poważnym uczestnikiem wspólnej wojny.

Utrzymanie armii poczyniła corocznie 0,2 — 0,18 bilionu litów litewskiego. W ub. roku asygnowano na ministerstwo obrony kraju 56,13 t. litów. W r. b. nieco mniej, bo 50949 tys. litów. Jest to suma ogromna w porównaniu z budżetem (282 mil. lit.).

Litewski Sztab Generalny wychodzi z założenia, że najważniejszym środkiem walki współczesnej jest awiacja. Z roku na rok też skupuje po parę samolotów. Awiacja litewska uważana jest za najsiłniejszą nad Bałtykiem.

Litwa nie posiada i nie może posiadać przemysłu chemicznego, któryby wytwarzał śmiercionośną gaz, bakterie i t. d. Nie posiada też Litwa masek przeciw gazowych. Zaopatrzenie armii w tego rodzaju maski pochłonęłoby kilkadziesiąt milionów litów, jeżeli uwzględnimy różne rodzaje masek.

Jeżeli chodzi o artylerię, to jest ona tak kosztowna, że Litwa również nie może sobie pozwolić na kupowanie większej liczby nowoczesnych dział. To samo można powiedzieć o czołgach.

W WIRZE STOLICY

TU DOPIERO OBCIĘTO PENSJE!

Nauczyciel, to człowiek, który ma za mało rozumu, żeby zrobić coś sensownego — więc uczy dzieci. Jeśli przez tyle wieków pogardzano bełfami, to dlatego, iż pojmowano, że człowiek, co wbija gamoniom abecadło w głowę, nie ma smac żadnej inicjatywy życiowej, polotu, aspiracji do wielkich czynów. Zadać się z dziećmi — to ci towarzystwo, ledwie sam trochę wiedzy hapnął, już ją rozsiewa za miedziaki. Nauczyciel, to nie jest chłuba karjera!

Dziś sądzimy o tem inaczej. Ale wogóle dziś wszystkie pojęcia są odwrócone. Adwokatów nie mamy za chytrych ludzi, co tylko podjudzają do pieni, trzykrotna rozwódka jest więcej pożądana, jak zatwardziało, stuprocentowa i stuletnia dziewczyna, w poetach nie widzimy natchnionych półbogów, ale ciamajd, których nie stać ani na solidną grę w football ani na dobrą stumetrowkę.

Fatalnie się obecnie powodzi nauczycielom. W wielu szkołach prywatnych 8-mio klasowych, handlowych, specjalnych, dyrektor oświadczył na radzie pedagogicznej: mamy dwie alternatywy — zamknąć szkołę, lub pracować za ćwierć darmo.

Uczni nie brak, klasy nabite, ale nikt nie płaci. Jeśli zastosować starą zasadę, że kto zalega z wpisem, niech idzie do domu, to szkoła opuszcza się w mig. Z czego mają pić biedni rodzice? Przy naszym zamożności do licznego potomstwa, rzadkością są jednaki, czy nawet dwójki. No a za troje, czworo, to jakieś 240, 320 zł. miesiecznie, to nie sposób płacić.

Nauczyciele się zgadzają na redukcję pensji. Redukcja nieraz radykalna — zamiast dawnych 350 zł. obecnie 100 zł. 5 godzin dziennie, 30 tygodniowo za 25 zł., to nie wyjada nawet po złotówce za godzinę. W jednej żeńskiej szkole handlowej są na III-cim kursie 4 uczenie placące wpisowe, a uczenie jest 251 nauczycielom zredukowano pensje o 70 procent i jeszcze deficyt jest obliczony na 6000 zł. w końcu roku. Przełożona zgadza się pokryć ten deficyt z własnej kieszeni, byle nie zamykać od dawna istniejącej szkoły. Mimo to nauczycielew solidaryzują się z Gandim — głodują.

Karol.

SPRZEDAŻ FIBRY

Składnica Mundurwa Warszawa sprzedaje loco magazyn (bez opakowania) fibrę amerykańską i szwedzką w arkuszach o grub. 1,2 mm. przy wymiarach 1,36 x 2 mtr. i o grub. 1,3 mm. przy wymiarach 1,20 x 2,5 mtr. po cenie zł. 3 gr. 20 za 1 kg. w dowolnych ilościach nie mniejszych jak 100 kg.
Zamówienia kierować pod adresem Składnicy Mundurowej Warszawa, ul. Jagiełłowska Nr. 54
Zarządca Składnicy
(-) Matuszek kapitan

Już czas zaopatrzyć się na sezon: OSTATNIE NOWOŚCI W

wielnachsukniowych i okryciowych, welwetach i flanelach szlafrokowych, okryciach jesiennych i zimowych, kapeluszach i beretach damskich, swetrach i puloverach damskich i męskich, bieliznie dziennej i nocnej, galanterji damskiej i męskiej, szalach welnianych i jedwabnych i t. p.

Po niskich cenach i w dużym wyborze W FIRMIE

BRACIA JABŁKOWSCY Sp. Akc. WILNO — MICKIEWICZA 18.

NASZE REKLAMOWE ARTYKUŁY:
dla Pani piękna suknia welniana wizytowa Zł. 34.—
„Pana garnitur wizytowy i do pracy „ 60.—
„palto jesienne „ 49.—
WYSYŁAMY TOWARY DO Z. S. R. R. (ROSJA).

HERMAN ZANDON 26) KLUCZ DO ZAGADKI

— Jarro, Jarro?... Pagan pokłwał przecząco białośnią głową. — Nie znam takiego... Dlaczego pan mnie o to pyta?

— W przedpokoju wisi kapelusz, który nie jest dosyć elegancki dla pana! — To dowcipne... mruknął z uśmiechem. — Ale panowie nie widzieli tego kapelusza, gdy zadzwonili do bramy?

— Miałem przeczuć, że pan będzie mi mógł dać nam pewne informacje. — Przeczuć? Nie znoszę słów bezmyślnych i bez znaczenia! Bardzo żałuję, że nie mogę panom pomóc. Kapelusz, który panowie widzieli, należy do gościa, z którym rozmawiałem, gdyście przyszli.

Piękna twarz Pagana spochmurniała na chwilę, ale wyszedł w milczeniu i wrócił za chwilę z człowiekiem, którego przedstawił jako Mr. Hokinsa.

— Ci panowie interesują się antropologią, Hokinsie, — zażartował złośliwie. — Chcieliby zobaczyć kształt pańskiej czaszki!

Milliken zamienił kilka nieznaczących słów z przybytymi i Hokins odszedł. — Czy pan jest zadowolony? — zapytał Pagan.

Milliken nie mógł pozbryć się wątpliwości, ale przeprosił z najście i razem z Donaldem, zabrał się do odejścia. Patsi Hell już się nie pokazała.

— To podejrzenie... — mrucał detektyw, gdy się znaleźli na ulicy, — chciał bym wiedzieć, czy to kapelusz! — Naturalnie, Hokins! — Nie jestem tego pewien... A służąca nie wydała się panu dziwną? — Rzeczywiście, — odpowiedział ostrożnie Donald, — wygląda jakby zesłała ze starego obrazka! — I mnie się tak zdaje! Założyłbym się, że pod tą siwą peruczką kryją się złote loki.

Donald uśmiechnął się, ale przewyższył w sobie chęć poinformowania detektyna, że Patsi Hell miała krucze włosy. — Pan ciągle jeszcze przypuszcza, że Pagan i Stegton, to jedna osoba? — zapytał Milliken, krocząc dalej. — Głos jest ten sam — mogę przysiąc! — Niech pan nie przysięga, głosom nigdy nie należy ufać... — Oto on! Oto nasz dom! — przerwał mu gwałtownie Donald.

— Oto kanapa, na której spałem! stół, szafka, do której położyłem nóż! Wszyscy, tak jak było!

— Dziwna rzecz, mieszkaćcy wyszli, nie zamykając drzwi. To dziwne... W domu panowała grobowa cisza. Pozornie był zupełnie pusty.

Detektyw druga zapalkę podniósł do gazowej lampki. Pochylony nad stołem, obejrzał uważnie każdy blat. Potem powtórzył ten sam manewr przy pomocy szkła powiększającego. Donald zrozumiał że chodzi mu o daktyloskopje. Jeśli się znajdują owe ślady palców, będzie to dowód bytności Donalda w tym pokoju!

Wreszcie Milliken wyprostował się, wsunął szkło powiększające do bocznej kieszonki i mruknął: — Zadnych śladów... To nadzwyczajne!

Donald ujrzał ruinę swych nadziei i był bliski rozpacz, ale Milliken roześmiał się. — To niczego nie dowodzi! Dotąd jeszcze nie wiem, czy pan skłamał, czy powiedział prawdę! Zbrodniarze, chcąc uniemożliwić panu dowiedzenie swego alibi, mogli zetrzeć uśmieśnię ślady palców ze stołu.

— To diablo chytry ludzie. — O co do tego, niema wątpliwości, że są bardzo chytry! Chodźmy obejrzyć dom.

Przeszli przedpokój i kuchnię, w pralni Donald pokazał kociół. Rzecz jasna, że kociół był teras pusty. Marka Jarro musieli wypuścić wspólnicy, albo sam zdołał się uwolnić.

Milliken podniósł pokrywę i zajął do środka. — No chodźmy dalej!

Donald z uśmiechem wskazywał drogę. Cieszył się, że jednak opowiadanie jego sprawdzało się chociaż częściowo.

We wszystkich pokojach pierwszego piętra widniały ślady pośpiechu, z jakim mieszkańcy opuszczali ten dom. Milliken kiwał głową ponuro.

— To wygląda na ucieczkę! — rzekł wreszcie. — Siądźmy i zapalmy papierosa!

Znajdowali się właśnie w salonie. Umieblowanie było bardzo ubogie, jak i w innych pokojach. Detektyw usiadł na chwileczkę się krześć, wyciągnął nogi i wyjął z kieszeni fajkę.

— Zamiast papierosa, wypalę fajkę. Czasu mamy dosyć, — mówił przyrządzając fajkę i nie spuszczać z Donalda zamglonego wzroku. — Karty na stół, mój panie! Zabił pan stryja, czy nie?

Donald stłumił westchnienie. Miał już nadzieję, że Milliken jest przekonany co do jego niewinności.

— Jak pan myśli, Milliken, czy wygiądam na mordercę? — Naturalnie, że wygląda pan. Każdy morderca ma niewinny wygląd. Przy najmniej jeśli chodzi o tych, których zdążyło mi się spotykać! Jestem przekonany, że w tym domu działy się jakieś nieczyste sprawy i prawie pewny jestem, że jego mieszkańcy chcieli zrzucić na pana odpowiedzialność. Ale nie wiem, czy oni popełnili zbrodnię, czy pan przeszedł ich oczekiwania, mordując stryja?

Pan rozumie, co przemawia głównie przeciw panu? Jeśli to wszystko, co pan mówi jest prawdą, trzeba dowieść w jaki sposób zbrodniarz dostał się do zamkniętego pokoju!

Donald rozłożył ręce bezradnie.

— „Słusznie twierdzi, że nikt nie mógł wejść do pokoju, — ciągnął dalej Milliken. — A i ja sam nie bardzo mógłbym sobie wyobrazić, żeby człowiek mógł się przedostać poprzez grube ściany i zamknięte drzwi! To zupełnie nieprawdopodobne!

Donald musiał przyznać rację detektynowi. Myśli jego wracały ciągle do tego pytania, ale nie było nań żadnej odpowiedzi.

— Milliken w milczeniu dopalał fajkę. — Panie! — zawołał nagle, jakby oślepiony nową myślą. — Czy pan jest pewien tego, że nie widział mordercy? Donald dałby dużo, żeby wiedzieć, co ma na myśli jego interlokutor.

— Jakże mogłem go widzieć, skoro nie było go w pokoju? Przeszukałmy ze stryjem wszystkie kąty!

— Myślałem... — Nie, nie widziałem nikogo. W bibliotece nie było nikogo, prócz mnie i stryja, jestem tego pewien.

Miał ochotę dodać, że obaj z Teodorem czuli zryją obecność, że kilka razy wydało mu się, że jakiś cień przesunął się koło niego... Ale on sam nie wiedział, gdzie się kończy wyobraźnia, a zaczyna rzeczywistość. Przypomniał sobie olbrzymie zasady, mocne kraty, wruszył ramionami i nie powiedział tego, co miał już na końcu języka.

Milliken roześmiał się: — Pan sam zaciąga petłę na swej szyi! To wszystko, co pan opowiada o wypadkach w bibliotece dowodzi, że nikt inny, jak pan nie mógł zabić pańskiego stryja!

— Ja wiem... Ale mam nadzieję, że

się znajdzie jakieś tłumaczenie. Pan znalazł już prawdziwe pochodzenie odcisków moich palców na podzie?... — Tak, to bardzo podejrzane... — A Pagan mówił, że mordercę należy szukać wśród członków klubu.

— Tak, ale mnie się zdaje, że Pagan drwi sobie z nas. Pan mówi, że Pagan — to Stegton, a jednocześnie Stegtona uważa pan za mordercę. Więc jego słowa nie mogą mieć żadnego znaczenia.

— Tak... nie mają znaczenia. Tracę zupełnie głowę! Piterkin miał rację, — trzeba się do mnie odnieść z dobrocią i cierpliwością!

— A, pan zna Piterkina? Właśnie zdawało mi się, że pan miał dziwny wyraz twarzy, gdy on wszedł.

— Wszyscy wyglądaliśmy dziwnie! I pan teraz dziwnie wygląda, jakby pan nadsłuchiwał... Co to jest?

Detektyw położył palec na ustach skradając się podszeł do drzwi i nadsłuchiwał. Nagle wyjął z kieszeni rewolwer i otworzył gwałtownie drzwi: — Proszę, niech pani wejdzie!

ROZDZIAŁ XVIII

NIEOCZEKIWANE SPOTKANIE

Olbrzymi rewolwer Millikena skierowany był ku szczipłej młodej pannie, w skromnej granatowej sukience i jaszkach. Czując śmieszność sytuacji, Milliken schował broń do kieszeni.

Dziewczyna zmieszała się, ale szybko odzyskała panowanie nad sobą, potrzęsła głową i weszła do pokoju. Milliken zamknął za nią drzwi. — Głorja! — krzyknął Donald.

(D. C. N.)



NIEDZIELA... Dziś 25... Wschód słońca 5:50... Zachód słońca 18:09

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE

Cisnienie średnie: 752... Temperatura średnia: +15... Prognoza pogody: Zachmurzenie zmienne ze słonością do burz i przelotnych opadów.

OSOBISTE

Prof. St. Władyczko powrócił i rozpoczął wszystkie swe prace.

MIEJSKA

Co zrobić z dużymi mieszkańcami? Dowiadujemy się, że Komitet Rozbudowy m. Wilna opracował obszerny memoriał w sprawie sytuacji mieszkaniowej w Wilnie.

Komitet biorąc pod uwagę, że Wilno odczuwa brak małych mieszkań, podczas gdy duże stoją puste, proponuje przyznanie właścicielom domów o większych mieszkańach, pożyczek na odpowiednie remonty i rozbić dużych lokali na 2-3-pokojowe.

Pożyczki na domki drewniane. Z pozostałości pożyczki na budownictwo drewniane udzieloną przez B. G. Komitet Rozbudowy przysłał dalszych 7 pożyczek, po 4 tys. zł. każda.

W ten sposób zakończono podział otrzymanych na ten cel 150 tys. Akcja budownictwa drewnianego dała w Wilnie dobre rezultaty wo bez czego Komitet Rozbudowy już obecnie po stanowić wszcząć starania o przyznanie nowej pożyczki, większej niż poprzednia na budowę domków w przyszłym sezonie budowlanym.

Projekt likwidacji sekcji reżeni i rynków. W związku z pracami nad reorganizacją administracji miejskiej powstał projekt zlikwidowania sekcji reżeni i rynków w ten sposób, że reżenia przesłabły pod kierownictwo szefa sekcji nieruchomości miejskich.

Tak samo stacja kontroli mięsa włączona była do reżeni. Roboty kliniczne. Magistrat już zaopatrzył się w odpowiednią suszarkę do klinierki, wobec czego spajanie cegiełek, jeśli tylko pogoda dopisze, rozpocznie się w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Autobusy do stacji towarowej. Pracownicy stacji towarowej i składów monopolowych zwrócili się do magistratu z prośbą o niekaskowanie trasy autobusowej na ul. Ponarskiej. Sprawę tę rozpatrzy komisja miejska na posiedzeniu we wtorek.

Walka z tyfusem. W związku z nasileniem tyfusu brzusznego w mieście magistrat wydał cały szereg zarządzeń natury sanitarnej mających na celu zapobieżenie rozszerzaniu się epidemii.

AKADEMICKA

Sodalicia Marjańska Akademickiej U.S.B. podaje do wiadomości ogółu nowowstępujących na U.S.B. koleżanek, że z dniem 26 września r.b. czynnie będzie Ognisko sodalicjne od godz. 18 do 20-jej codziennie.

Ognisko sodalicjne mieści się przy ul. Uniwersyteckiej 9 - 9 (wejście z bramy). URUCHOMIENIE "MENSY" - Z dn. 26 września r.b. zostaje uruchomiona Mensa Akademicka. Wydawanie obiadów smacznych, pożywnych i obfitych odbywa się w godzinach 12.30 do 16 codziennie.

ZEBRANIA I ODCZYTY

Z Pol. T-wa Eugenicznego (walki ze zwyrodnieniem rasy). Na wzór zeszłych lat, w Poradni Eugenicznej (ul. Żeligowskiego 4) będzie wygłoszony cykl jesienny odczytów o popularnej treści dla szerszej publiczności. 29 września, Marja Szapiro (doradca kadrowy) wygłosi odczyt na temat: "Na progu szkoły wyższej (Powołanie a wybór wydziału). Początek o 5.30 wiecz. Wstęp wolny.

ODCZYTY ŻYDOWSKIE W RADJO

Żydowskie tow. "TOZ" (T-wo ochrony zdrowia) zwróciło się z prośbą do Rozgłośni wileńskiej o przyznanie 2 odczytów w mieszkaniu w języku żydowskim na tematy ściśle związane ze zdrowotnością i potrzebą utrzymania higieny Wspomniane odczyty wygłaszałby wyłacznie lekarze pracujący w "TOZ-ie).

RÓŻNE

Konferencja Pań Miłosierdzia Tow. św. Wincentego a Paulo w Wilnie (akademickie) składa serdeczne podziękowanie zianistwom kresowemu: P.P. Aramowiczom, Dzwianowski, Józefowiczom, Mikulskim, E. i H. Wenclawowiczom, Z. Wenclawowiczom, Ullmerom, Zegolom i ks. proboszczowi Żejdowski za łaskawe udzielenie gościnności podczas tegorocznych wakacji letnich 11-gu biednych dzieciom.

DEFICYT GMINY ŻYDOWSKIEJ.

Wskutek nieregularnego wpłacania składek członkowskich deficyt gminy żydowskiej sięga 80 tys. zł.

Na onegdajszym posiedzeniu zarządu sprawa ta była szeroko omawiana i w rezultacie zdecydowano wszcząć wielką akcję przymusowego ściągania należności.

SEZON W DOMU NOCLEGOWYM.

Ostatnie chłody spowodowały znaczne zwiększenie liczby pensjonariuszy w domu noclegowym przy ul. Połockiej, tak, że brak miejsca daje się bardzo we znaki.

Względy oszczędnościowe nie pozwalają jednak miastu na rozszerzenie schroniska. Większość lokatorów domu przy ul. Połockiej rekrutuje się z różnych miejsc polonijnych. Rodziny pozabawione mieszkań, są lokowane gdzieś indziej.

SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH

Aktualną sprawę lokowania bezdomnych pod dachem, opieka społeczna magistratu załatwiła w ten sposób, że bezdomni o słabym zdrowiu będą umieszczani w domach miejskich, natomiast wszyscy inni otrzymywać będą odpowiednie środki na mieszkanie.

SHELLEY'S INSTITUTE

Dyrekcja podaje do wiadomości, że z powodu ogromnego przepięcia listy ogłoszeń na wszystkie kursy: niemieckie, francuskie, angielskie (intermediate) i diis zamknięta

Od dnia 1-go października - na żądanie publiczności zostaną uruchomione jeszcze 2 kursy elementarne angielskiego, jako kurs KRZYŻOWY (po 6 zł. miesięcznie) zlożone przyjmować będzie kancelaria WYŁĄCZNIENIE dnia 25 września (w niedzielę) od 10-jej do 2-jej i dnia 26-go września od 11-jej do 1-jej i od 6 do 7-jej wiecz.

TEATR I MUZYKA

Sala Konserwatorium. W niedzielę 25 b.m. Koncert laureatki Międzynarodowego Konkursu Śpiewaczego w Wiedniu Luby Lewickiej.

Bilety do nabycia w biurze Orbis (Mickiewicza 11).

Chór sykstyński przed mikrofonem. W niedzielę dnia 25 b.m. od godz. 19.30 do 20.45 czeka radiosłuchaczów wyjątkowa ucta artystyczna w postaci transmisji z Poznania nieopornych produkcji, syngnego na świat cały chóru sykstyńskiego pod dyrekcją maestro Casimira. Chór ten, którego występy w stolicy oraz innych miastach Polski budziły obfite i entuzjastyczne wypielonych po brzegi widowni, wykonają najprzedniejsze arcydzieła swego bogatego repertuaru.

Teatry Miejskie Pohulanka i Lutnia. W obu teatrach od kilku dni rozpoczęły się już prace przygotowawcze do następnego sezonu Teatr Miejski Pohulanka rozpoczął już próby z pierwszych utworów: Rostrowskiego "Przeprowadzka" i "Dzika pszczoła" Morstina - w których zaprezentują się nowe sily.

Otwarcie sezonu 1 października, "Przeprowadzka" - jako II części granie "Niespodzianki" - 8 października premiera "Dzkiej pszczoły" - Morstina.

Teatr muzyczny Lutnia rozpocznie sezon 30 września jednym z najbardziej bojowych utworów muzycznych z udziałem nowo pożytkanych sil.

Najświetniejszy balet w Wilnie. 17 i 20 października r.b. w Teatrze Wielkim w Warszawie odbędą się dwa gościnne występy słynnego baletu Clotyldy i Aleksandra Saccharowa, których skład udają się na dalsze występy do Rzymu i innych miast Państwa Skandynawskich.

Dyrekcja Teatrów ZASP w Wilnie, udala się zaangażować tych nadzwyczajnych artystów tylko na jeden występ, odbyć się mający w Teatrze na Pohulanke. Wiadomość ta bezwzględnie wywołała zadowolenie wśród naszej publiczności wileńskiej i zwolenników sztuki choreograficznej.

Teatr objazdowy. Kierownictwo Teatrów Miejskich ZASP, w Wilnie, z dniem 1 października realizuje stałe objazdy teatru w Województwie wileńskim. Czyn ten odgiera niewątpliwie ważną rolę kulturalną w życiu naszych Kresów i przyjęty będzie przez społeczeństwo miejscowe z uznaniem i poparciem.

Objazdy te odbywać się będą co miesiąc, obsługując 20 - 25 miast Województwa, z jedną sztuką. Pierwszym utworem wileńskiego Teatru Objazdowego będzie świetna komedia współczesna S. Kiedrzyńskiego p.t. "Szczęście od jutra", ciesząca się na scenach polskich rekordem powodzeniem. Obad "Szczęścia od jutra" dobrana jest z sil pierwszorzędnych, które mogą zaspokoić najbardziej wrednie gusta, a przytem publiczność prowincjonalna spotka nielada atrakcja w osobie reżysera i aktora teatrów warszawskich Jana Boneckiego, który grać będzie w objazdzie swą kapitalną postać meża, którą kreował w teatrze Małym w Warszawie przez 80 wieczorów. Inne role grać będą p.p. M. Szpakiewiczowa, I. Jasińska-Detkowska, A. Pawłowska, I. Braunowa, M. Bielecki, J. Budzinski, R. Wasilewski i W. Pośpielowski. Dekoracje i meble pracownie teatralne przygotowują specjalnie dla scen prowincjonalnych.

Teatry Miejskie ZASP. W Wilnie odwiedzą w październiku następujące miasta: 1 październik - Nowoswieciany, 2 - Święciany, 3 - Druja, 4 - Brasław, 5 - Królewiec, 9 - Starowolka, 10 - Molodeczno, 11 - Lida, 12 - Nowogródek, 18 - Pińsk, 19 - Stonim, 20 - Wolkowysk.

Ceny miejsc od 50 groszy do 3 zł.

CO GRAJĄ W KINACH?

HELJOS - DEMON MIŁOŚCI HOLLYWOOD - LILJOM CASINO - Liljanka chce się rozwieść. PAN - Zar krwi. SWIATOWID - Idjota i Z dnia na dzień. STYLWY - Bracia Karamazowy

WYPADKI I KRADZIEŻE

ZATRZYMANIE ZŁODZIEI. W związku z dokonaniem kradzieży garderoby damskiej w dniu 12 bm., a pozatem błędny zostawienie 3-rajnych rzeczy łącznej wartości 2000 zł. na szkole Lipowskiej Stanisławy (Sosnowy 7) - dochodzenie ustaliło, iż kradzieży tej dokonał Cybowski Mikołaj i Wiszniewski Franciszek bez całego miejsca zamieszkania, u których znaleziono 2 sznurki korali oraz podreżoną kasetkę. Odnalezione rzeczy oddano poszkodowanej.

OBLAWA. - Wczoraj nad ranem w całym szeregu mebli zbrojejskiej policja prowadziła obławę poszukując rzeczy z ostatnich okradzionych mieszkań w mieście. Obławę kierowali oficerowie policji i dała ona pewne rezultaty.

JESTEŚMY ZA BIEDNI, BY KUPUWAĆ BAWELNĘ - KUPUJMY SAMO DZIAŁOWE WYROBY Z WŁASNEGO LNU.

W związku z tem aresztowano Józefa Fimca, Adama Łosią, Abrahama Kuznera i I. Lusina wraz z jego synem Stanisławem. Podczas przeprowadzonej rewizji znaleziono przyrządy służące do podrabiania.

UJECIE ZABOJCY. - Na granicy sowiewickiej w pobliżu wsi Derewno koło Kozdro wicz zatrzymano w czasie nielegalnego usiłowania przekroczenia granicy do Rosji Tomasza Rypyniowa, oskarżonego o zabójstwo.

TRZY MORDERSTWA PRZED SĄDEM APELACYJNYM

UNIEWINIENI CYGANIE

Na posiedzeniu w dniu 24 bm. Sąd Apelacyjny w Wilnie rozpatrywał aż trzy sprawy, związane z mniej lub więcej wyrafinowanym morderstwem.

Pierwsza sprawa dotyczyła dwóch cyganów: Antoniego Wąsowicza i Antoniego Rutkowskiego, którym akt oskarżenia zarzucał, że w październiku ub. r. dopuścili się morderstwa na osobie niejakiego Marcinkiewicza, również cygana, z którym mieli jakies porachunki na tle podziału 10-pu, uzyskanego za sprzedaży skradzionych koni.

Zwłoki Marcinkiewicza, z mnóstwem ran na głowie i piersiach, znaleziono w lesie, w pobliżu majątku Pohorodno w pow. lidzkim. Wszczęte dochodzenie policyjne natrafiło z początku na rozmaite przeszkody i dopiero na skutek wiadomości poufnych zdołano ustalić, że Marcinkiewicz padł w bóje, jaka wynika pomiędzy nim a Wąsowiczem i Rutkowskim. To właśnie, jak również zeznania świadków, było dowodem, na której Sąd Okręgowy oparł swój wyrok, skazując zarówno Wąsowicza jak i Rutkowskiego na 8 lat więzienia każdego. Na wczorajszej rozprawie w Sądzie Apelacyjnym obrońca oskarżonych usiłował udowodnić, że poszlaki zebrane przeciwko jego klientom są zbyt krunche, ażeby oprzeć na nich wyrok skazujący i prosił o uniewinnienie obu oskarżonych.

Po rozpatrzeniu całokształtu sprawy Sąd przychylił się tym razem do wywodów obrońcy i wydał wyrok uniewinniający.

MŁODOCIANY ZABOJCA

W drugiej sprawie odpowiadał przed Sądem młody, bo zaledwie 18 lat liczący, mieszkaniec majątku Mirza, pow. stolpeckiego, Aleksander Kuciera. Kuciera będąc furmanem w istniejącej w wymienionym majątku retyfikacji, dopuścił się kradzieży si spirytnu, za co został wydany do pracy przez kierownika retyfikacji Konarzewskiego.

Pałacem zemsta, chłopiec przyprowadził Ronaczewskiego w rejonie fabryki i tam zadał mu znieścaka sprężyną silny cios w głowę.

Przestraszony jednak swym czynem, zaciągnął nieprzytomnego Konarzewskiego pomiędzy prożne beczki od spirytnu i tam pozostawił. Na drugi dzień znaleziono tu tylko zimne zwłoki ofiary. Ekspertyza lekarska wykazała, że gdyby udzielono ranemu natychmiastowej pomocy lekarskiej, udałooby się go jeszcze utrzymać przy życiu.

W wyniku ukończonego dochodzenia młodociany zabójca stanął przed Sądem Okręgowym, który wymierzył mu wówczas karę 4 lat ciężkiego więzienia. Kara ta została mu na wczorajszej rozprawie w Sądzie Apelacyjnym obniżona do 2 lat więzienia zwykłego.

ZBRODNICZA TRÓJKA

Zgola inaczej przedstawiało się morderstwo, jakiego dopuścili się z premedytacją mieszkańcy chutoru Zaprowie pow. lumieńskiego: Józef i Marja Klepasowiczowie oraz Dymitr Oszurkiewicz na osobie ojca pierwszego, starym Klepasowiczu.

Pomiedzy Józefem Klepasowiczem a jego ojcem istniały częste nieporozumienia na tle podziału gruntu. Nieporozumienia te niejednokrotnie doprowadzały do krwawych bójk, w których z zasady po stronie syna stawała jego żona, Marja Klepasowiczowa. Stan taki trwał przez dłuższy czas, aż wreszcie któregoś dnia okoliczni mieszkańcy zaalarmowani zostali wiadomością, że w pobliskim lesie znaleziono martwe ciało starego Klepasowicza. Pierwsze już oględziny wykazały, że ma się tu do czynienia z morderstwem. Na głowie zmarłego znaleziono kilka ran od uderzenia siekiera, samo zaś ciało było napot zwężone, co wskazywało, że morderca usiłował, celem zatarcia śladów, spalić je w ognisku.

Podczas śledztwa, badani w tej sprawie Józef Klepasowicz i jego żona, zeznali, że stary Klepasowicz udał się do lasu na noc, celem przyprowadzenia pasących się tam koni, nie jednak nie wiedząc, co mogłoby być przyczyną straszliwego morderstwa. Przyparci jednak do muru przyznali się do morderstwa, i jako głównego sprawcę, który zadał śpiącemu obok ogniska starym śmiertelny cios siekiera, wymienili Dymitra Oszurkiewicza. Mał on tego dokonał na prośby Klepasowiczowej, z którą utrzymywał za wiedzą męża bliższe stosunki.

W Sądzie Okręgowym w Pińsku, gdzie zbrodnica trójka stanęła poraz pierwszy skazano: Józefa Klepasowicza na 10 lat, Oszurkiewicza na 12 lat, a Marję Klepasowiczową na 15 lat ciężkiego więzienia. Wczoraj Sąd Apelacyjny obniżył tę karę każdemu z nich do 8 lat więzienia. p. w.

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, zaburzeniom w żołądku i kiszce, zainstnować w aptrobie i sędzienie, bólom krzyża, zaleca się w picie naturalnej wody gorzkiej "Franciszka-Józefa" kilka razy dziennie. Zadać w aptekach.

Z POGRANICZA

BANDA FAŁSZERZY. - Policja ujawniła fabryczkę fałszywych monet 50 gr. i 1 zł, która się mieściła w domu Ignacego Lusi na, mieszkańca wsi Pućki gm. Piotrowskiej. - Fałszykiaty puszczane były w obieg na terenie Nowogródziny i Wileńszczyzny przez specjalnych kolporterów.

KONFERENCJA NAUCZYCIELSKA W MOLCZADZU. W dniu 17 września br. w szkole powszechnej odbyła się konferencja oświatowa nauczycieli szkół powszechnych. Na konferencji oprócz nauczycieli byli obecni przedstawiciele wszystkich organizacji społecznych, znajdujących się na terenie gminy.

Celem konferencji było ustalenie programu pracy oświatowej na terenie gminy w roku szkolnym 1932-33.

Po zreferowaniu programu i wytycznych władz szkolnych przez instruktora oświaty pozaszkolnej p. Pikulskiego, wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos prawie wszyscy nauczyciele.

Program uchwalono, przyczem każdy z nauczycieli złożył pisemne zobowiązanie brania udziału w pewnym dziale pracy o-

Otwarcie lokalu władz wojewódzkich BBWR

W sobotę wieczorem o godzinie 7 odbyło się uroczyste otwarcie lokalu władz wojewódzkich BBWR przy ul. Sw. Anny. W uroczystości wzięli udział prawie wszyscy posłowie i senatorowie z tutejszego terenu, tudzież przedstawiciele władz Bloku oraz przeszło 200 osób, reprezentujących organizacje społeczne, gospodarze i zawodowcy. Do gości przemówił prezes Rady Wojewódzkiej BBWR sen. Witold Abramow-

wicz, ujmując w treściwym referacie przebieg wydarzeń politycznych na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat. Sen. Abramowicz podkreślił w swem przemówieniu znaczenie idei skonsolidowania się społeczeństwa na gruncie pracy państwowej.

W części koncertowej wystąpił znany artysta p. Karol - Wyrwicz - Wichrowski oraz chór rewellersów pocztowych.

Cudzoziemcy z Sowietów

WILNO. - Do Stolpców wciąż napływają turyści, którzy ostatnio bawili w Sowiech i przymusowo zostali wysiedleni do Polski.

Wśród tych, którzy w piątek wrócili z Bolewicz, znajduje się 5 publicystów angielskich i francuskich.

Mieczysławów podpalono

WILNO. - Enegetyczne dochodzenie w celu ustalenia przyczyn onegdajszego pożaru w majątku Mieczysławów, w gni nie hrudzowskiej, ustaliło, że zaszedł tu wypadek podpalenia.

cji udało się zatrzymać 2 osobników z okolicy, co do których istnieje podejrzenie, że byli sprawcami podpalenia kierując się zemsta.

Po stwierdzeniu tej okoliczności policja

Dalszym śledztwem kierunku podprokurator w Głębokiem.

Odezwa do młodzieży

Wysiłek rozumu i woli, uwieńczony zwycięstwem w Berlinie, rozstawiły imiona por. Zwirki i Wigury w całym świecie; wkrótce potem ich śmierć tragiczna wstrząsnęła sercami rodaków, budząc współczucie u innych narodów.

światy pozaszkolnej na rok szkolny 1932-33 - MAGISTRAT SZUKA ASENIZATORÓW. Magistrat m. Baranowicz ogłosił przetarg na roboty asenizacyjne.

Objął byli młodzi, a ziarno ich pracy i zasługi zakiełkowało w ich duszach niewątpliwie we wczesnej młodości.

Przetarg odbędzie się w dniu 4 października br. Oferty można składać do dnia 30 września.

Śluszem jest przeto, aby młodzież przede wszystkim uczyła w godny sposób ich pamięci.

- ZNOW KRAPIEŻ NA RYNKU. - Anna Bobko poskarżyła się polijce, że w dniu 22 bm. na rynku 3 Maja skradziono jej cale bogactwo - 59 zł. Rzeczywiście dla biednej wieśniaczki 59 zł. to cały majątek.

Najodpowiedniejszym uczeniem pamięci zgasłych przedwcześnie bohaterów - lotników będzie ufundowanie się składek młodzieży awjonetki im. śp. Fr. Zwirki i St. Wigury, któreby mogły wziąć udział w międzynarodowych zawodach samolotów turystrycznych 1934 r.

Komisariat przyjął zameldowanie i chce szczerze pomóc biednej kobiecie, przez znalezienie sprawy.

W tym celu szkoly na terenie Kuratorium O. S. Wileńskiego zorganizują w ciągu bieżącego roku szkolnego zbieranie składek i przesyłać je będą do Kuratorium Kuratorium, konto PKO, Nr. 30.466 do Komitetu Fundacji ku czci śp. por. Zwirki i śp. Wigury w Wilnie.

Kurator Okręgu Szkolnego K. Szelągowski

nowogródzka

ZEBRANIE KOMITETU UCZCZENIA ŚP. POR. ZWIRKI I WIGURY. Dział o godzinie 19-tej w lokalu Wojew. Sekretariatu BBWR, przy ul. 3-go Maja Nr. 1 odbędzie się z inicjatywą sekcji kult.-ośw. zebranie komitetu uczczenia bohaterów lotników śp. por. Zwirki i Wigury.

WYJAZD PANA WOJEWODY SWIDERSKIEGO NA INSPEKCYJE. W sobotę dnia 24 bm. p. wojewoda Swiderski w towarzystwie p. nac. K. Rolewicza wyjechał na inspekcje, która obejmie częściowo tereny powiatów stolpeckiego i baranowickiego.

STAROSTA POWIATOWY W NIEŚWIEŻU MIANOWANY STAROSTA POW. W LUMINCU. Dowiadujemy się, że p. Eugeniusz Cedzyski, starosta powiatowy w Nieświeżu, został mianowany starostą powiatowym w Luminie, woj. poleskiego.

POŚWIĘCENIE NOWOWYBUDOWANEGO SPICHRZA DLA SKUPU I WYMIANY NASION SIEWNYCH W STOLPCACH. W tym tygodniu dokonał poświęcenia śpichrza Spółdzielni Handlowo-Rol. w Stolpcach ks. Duda-Dziewierz. Na poświęcenie przybyli członkowie Spółdzielni oraz goście z p. p. o. starostą powiatowym H. Kuroczykiem i dyr. Zw. Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych p. Kokościńskim na czele. O znaczeniu nowowbudowanej płaszczyki powiedział w swem przemówieniu ks. Duda-Dziewierz, następnie charakteryzował historię powstania śpichrza p. dyr. Nowacki. Na zakończenie zabral głos p. Kokościński, życząc nowopowstałej placówce powodzenia.

WZROST POTAJEMNEGO GORZELNICTWA. Po dokonaniu tegorocznych zbiorów, ponownie wzrasta uprawianie potajemnego gorzelnictwa, zwłaszcza w powiecie woleżyńskim. W dniu 14 bm. na terenie tegoż powiatu ujawniono 4 potajemne gorzelnie, w tem jeden wypadek odkażania spirytnu skażonego. Winnych połączono do odpowiedzialności.

PRZYJAZD POSŁA B. PIMONOVA DO GRODNA. W dniu dzisiejszym przyjeżdża do Grodna poseł z Bezpartyjnego g. Bloku p. Borys Pimonow, który weźmie udział w posiedzeniu komitetu Zjednoczenia polsko-rosyjskiego.

NIEUDANA WYPRAWA PO GARDEROBĘ. W nocy na 22 bm. do mieszkania właściciela składu aptecznego w Nowojelni, p. Jakóba Pogorzelskiego zakradli się złodzieje, którzy skradli 12 par garderoby, wartości ogólnej 1500 zł. Natychmiastowym dochodzeniem ustalono, że kradzieży dokonali trzech mieszkańców wsi Tolkun gm. dworzeckiej, karani za kradzież: Włodzimierz Hryuk, Abłażej Bronisław i Anuszkiewicz Adam, którym łup odebrano. Wszyscy trzech oczywiście znaleźli się ponownie za kratkami.

Zapamiętanie polsko-rosyjskiego. Zebranie odbędzie się w lokalu zamkniętym przy ul. Grandzińskiej 1. 2c.

WZROST POTAJEMNEGO GORZELNICTWA. Po dokonaniu tegorocznych zbiorów, ponownie wzrasta uprawianie potajemnego gorzelnictwa, zwłaszcza w powiecie woleżyńskim. W dniu 14 bm. na terenie tegoż powiatu ujawniono 4 potajemne gorzelnie, w tem jeden wypadek odkażania spirytnu skażonego. Winnych połączono do odpowiedzialności.

NASZ OGRÓD ZOOLOGICZNY POWIĘKSZA SIĘ. W dniu przedwczorajszym ogród zoologiczny w Grodnie powiększył się o jedną małpkę, sprowadzoną z Hamburga.

WZROST POTAJEMNEGO GORZELNICTWA. Po dokonaniu tegorocznych zbiorów, ponownie wzrasta uprawianie potajemnego gorzelnictwa, zwłaszcza w powiecie woleżyńskim. W dniu 14 bm. na terenie tegoż powiatu ujawniono 4 potajemne gorzelnie, w tem jeden wypadek odkażania spirytnu skażonego. Winnych połączono do odpowiedzialności.

PRZYJAZD POSŁA B. PIMONOVA DO GRODNA. W dniu dzisiejszym przyjeżdża do Grodna poseł z Bezpartyjnego g. Bloku p. Borys Pimonow, który weźmie udział w posiedzeniu komitetu Zjednoczenia polsko-rosyjskiego.

WZROST POTAJEMNEGO GORZELNICTWA. Po dokonaniu tegorocznych zbiorów, ponownie wzrasta uprawianie potajemnego gorzelnictwa, zwłaszcza w powiecie woleżyńskim. W dniu 14 bm. na terenie tegoż powiatu ujawniono 4 potajemne gorzelnie, w tem jeden wypadek odkażania spirytnu skażonego. Winnych połączono do odpowiedzialności.

WZROST POTAJEMNEGO GORZELNICTWA. Po dokonaniu tegorocznych zbiorów, ponownie wzrasta uprawianie potajemnego gorzelnictwa, zwłaszcza w powiecie woleżyńskim. W dniu 14 bm. na terenie tegoż powiatu ujawniono 4 potajemne gorzelnie, w tem jeden wypadek odkażania spirytnu skażonego. Winnych połączono do odpowiedzialności.

WZROST POTAJEMNEGO GORZELNICTWA. Po dokonaniu tegorocznych zbiorów, ponownie wzrasta uprawianie potajemnego gorzelnictwa, zwłaszcza w powiecie woleżyńskim. W dniu 14 bm. na terenie tegoż powiatu ujawniono 4 potajemne gorzelnie, w tem jeden wypadek odkażania spirytnu skażonego. Winnych połączono do odpowiedzialności.

WZROST POTAJEMNEGO GORZELNICTWA. Po dokonaniu tegorocznych zbiorów, ponownie wzrasta uprawianie potajemnego gorzelnictwa, zwłaszcza w powiecie woleżyńskim. W dniu 14 bm. na terenie tegoż powiatu ujawniono 4 potajemne gorzelnie, w tem jeden wypadek odkażania spirytnu skażonego. Winnych połączono do odpowiedzialności.

WZROST POTAJEMNEGO GORZELNICTWA. Po dokonaniu tegorocznych zbiorów, ponownie wzrasta uprawianie potajemnego gorzelnictwa, zwłaszcza w powiecie woleżyńskim. W dniu 14 bm. na terenie tegoż powiatu ujawniono 4 potajemne gorzelnie, w tem jeden wypadek odkażania spirytnu skażonego. Winnych połączono do odpowiedzialności.

WZROST POTAJEMNEGO GORZELNICTWA. Po dokonaniu tegorocznych zbiorów, ponownie wzrasta uprawianie potajemnego gorzelnictwa, zwłaszcza w powiecie woleżyńskim. W dniu 14 bm. na terenie tegoż powiatu ujawniono 4 potajemne gorzelnie, w tem jeden wypadek odkażania spirytnu skażonego. Winnych połączono do odpowiedzialności.

WZROST POTAJEMNEGO GORZELNICTWA. Po dokonaniu tegorocznych zbiorów, ponownie wzrasta uprawianie potajemnego gorzelnictwa, zwłaszcza w powiecie woleżyńskim. W dniu 14 bm. na terenie tegoż powiatu ujawniono 4 potajemne gorzelnie, w tem jeden wypadek odkażania spirytnu skażonego. Winnych połączono do odpowiedzialności.

WZROST POTAJEMNEGO GORZELNICTWA. Po dokonaniu tegorocznych zbiorów, ponownie wzrasta uprawianie potajemnego gorzelnictwa, zwłaszcza w powiecie woleżyńskim. W dniu 14 bm. na terenie tegoż powiatu ujawniono 4 potajemne gorzelnie, w tem jeden wypadek odkażania spirytnu skażonego. Winnych połączono do odpowiedzialności.

WZROST POTAJEMNEGO GORZELNICTWA. Po dokonaniu tegorocznych zbiorów, ponownie wzrasta uprawianie potajemnego gorzelnictwa, zwłaszcza w powiecie woleżyńskim. W dniu 14 bm. na terenie tegoż powiatu ujawniono 4 potajemne gorzelnie, w tem jeden wypadek odkażania spirytnu skażonego. Winnych połączono do odpowiedzialności.



Przegląd Współczesny — wrzesień. Po- ważny i ciekawy miesięcznik krakowski daje w ostatnim zeszycie sporo szczególnie cieka- wych artykułów. T. Sinko w art. „Udział Po- laków w bojach i pracach Helady” kresli syl- wetki Polaków, których wysiłek zaznaczył się w dziele odrodzenia Grecji. A. G. U. Pozzy de Besta, prof. „Comparative Law School of Chi- na” w Szanghaju zastanawia się nad proble- mami Dalekiego Wschodu. St. Pigoń rozpo- czyna dociekania na temat życia i działalno- ści A. Towiańskiego na Litwie. L. Levaux mó- wi o roli literatury w kształceniu intelektu. A. Krzyżanowski daje art. p.t. „Złoto Banku Polskiego”. M. Biegański otwiera rubrykę „nasza młodzież” niezmiernie ciekawą parate- lą pomiędzy młodzieżą dawną a obecną, stwie- rdzając, że... różnie miała wcale!.

Artykuły: L. Dattnera — „Eto o samostar- czalności”; I. Dąbskiej — „Kolo Wiedeńskie”; A. Chorończowej — „Lozanna — jeszcze raz”; R. Pollaka — „Polonia włoskie w r. 1931”; oraz Bła Kossanyiego — „Ludwik Kossuth wobec powstania listopadowego Polaków” — uzupełniają bogatą treść numeru.

Przegląd Powszechny — wrzesień. Ze- szył zawiera następującą treść: A. A. Koby- lecki — „Logika a logika tradycyjna i logi- ka matematyczna”; L. Kurdybacka — „Ks. Albertraudi, jako pedagog”; I. Grabowski — „Ramon Fernandez, jako przedstawiciel nowej krytyki literackiej we Francji”; A. Zahorska — „Sygryda Undset na tle literatury Norwegii”; J. Bandrowski — „Sylwetki słowiańskie we współczesnej powieści amerykańskiej”; L. Ła- komy — „Udział duchowieństwa katolickiego w rozwoju nauk matematyczno-przyrodni- czych w Polsce”; M. Lubińska — „Stan ba- dań nad architekturą w Polsce w epoce roko- wowej”; J. Urban — „Sprawy Kościoła”; S. Podolski — „Fermenty w Zw. Naucz. Pol.”; T. Gr. — „Nowe przyczyny do historii dra- matu jezuickiego w Polsce”.

Nasza przyszłość — wrzesień. Na treść ostatniego numeru wolnej trybuny zachowa- wanej myśli państwowej składają się artykuły J. Bobrzyńskiego — „Środkowo-Wschodnia Europa”; A. Kliszewicza — „Ustroje stabilizo- wane naszych czasów”; S. M. Godlewskiego — „Droga do dobrobytu”; Stańczyka — „Do artykułu „Zgorszenie” M. hr. Za- biellowego”; „Rozwój stosunków agrarnych w Anglii”. Poza to są ciekawe „Głosy czytel- ników” na temat trosk i kłopotów wakacyj- nych.

„PRZEGLĄD ORGANIZACJI” Nr. 9 Treść: E. Landauer — Naukowa organi- zacja od Kongresu Paryskiego (1929) do Kongresu Amsterdamskiego (1932). Inż. B. Nawrocki. — Wzorowa metoda usta- lenia kosztów własnych na tle referatów i rozpraw W Międzynarodowego Kongresu Naukowej Organizacji. W. Milewski — Go- spodarka socjalistyczna, związana a libe- ralna. Inż. M. Bornstein — Teoria i syste- my plan na tle ankiety sekcji chemicznej I. N. O. o planach w przemyśle chemicz- nym. C. Łagiewski — Stosunek buchalte- rji do innych wydziałów. J. Żółtaszek — Uwagi ogólne i zarys projektu organizacji policji. — Z działalności Instytutu Nauko- wej Organizacji. — Kronika. — Wydaw- nictwa. Organizacja biura: F. Jazwiński — Przykład usprawnienia działu maszyni- arstwa drukarskiego. J. B. Marszałek — Znacze- nie obiegu dokumentów w organizacji pra- cy biurowej. — Kronika.

Radjo wileńskie

NIEDZIELA, DNIA 25 WRZEŚNIA 1932 R.
10.05: Transm. nabożeństwa. 11.35: Od- czyt misyjny. 11.58: sygnał czasu. 12.05: Kom. meteor. 12.15: Poranek muzyczny z Warsza- wy. W przerwie odczyt z Warszawy „O roli inspektorów pracy”. 14.00: „O wsieckiznie” — odczyt. 14.15: Koncert Ludwiczkiej Kapeli Lu- dowej. 14.30: „Co należy czynić z chwilą po- wrotu krów z pastwiska” — odczyt. 14.35: Dalszy ciąg koncertu. 15.05: „Jak zabezpieczyć sobie paszę soczysta na cały rok” — odczyt. 15.25: Dalszy ciąg koncertu. 15.40: Audycja dla dzieci. 16.05 Audycja żołniersko-strzele- cka. 16.45: Pogad. z cyklu „Kobieta na głos”, „Co może dać stacja opieki nad dzieckiem”. 17.00: Recital fortepianowy K. Engla. 18.00: „Foto- graf-amator po wakacjach” — odczyt. 18.20: Muzyka lekka. 19.10: Program na poniedział- ek. 19.15: Audycja literacka litewska. 19.30: Rozmaitości. 19.35: Skrzynka pocztowa techn. 19.50: Rozmaitości. 20.00: Koncert. W prze- wiew kwadr. literacki 21.30: Komun. sport. 21.38 Wil. kom. sportowy. 22.00: Muzyka taneczna. W przerwie komunikaty.
Uwaga: W godzinach między 16-ą i 18-ą Polskie Radjo transmitować będzie z Pragi Cze- skiej mecz lekkoatletyczny Polska-Czechosło- wacja z udziałem Olimpijczyków.

Do magazynu kapeluszy w śródmieściu przyjmie zdolną krawcową dla założenia pracowni sukien
Wiadomość: msz. Wołodkowska Zamkowa 12

TANIE piękne i ciepłe koldry watawe oraz prześcieradła, podpink, ręczniki, serweły, obrusy, kapy, narzutki, kupi można najtaniej w sklepie biawat- nym „Tkaniny Tanie”
S. Ciszewski, Wilno, Wileńska 31.

Hurtowa i detaliczna sprzedaż WĘGLA I DRZEWA opałowego „Centroopał”
Wilno, Zamkowa 18, tel. 17-90

OBWIESZCZENIE
Do akt Nr. 767/1932.
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie re- wiru IV-go zamieszkały w Wilnie przy ul. Pi- lsińskiego 6, na zasadzie art. 1030 UPC, ogła- sza, że w dniu 26 września 1932 r. o godzinie 10 rano w Wilnie przy ul. Komendancin odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Samuela Kaca, skła- dających się z umeblowania mieszkania, osza- cowanego na sumę zł. 5.000.
Komornik (—) A. MACIEJOWSKI

BACZNOŚĆ p. p. KONSUMENCI!!!

Biorąc pod uwagę obecny ciężki stan ekonomiczny, pragniemy dać Sz. pp. Konsumentom możliwość nabycia materiałów sukiennych po cenach fabrycznych.
W tym celu firma nasza hurtowa

J. Szczybuk, Syn i Ł. Indrupski

WILNO, NIEMIECKA 28, II-gie piętro
uruchomiła z dniem 1 września b. r.

Detaliczną sprzedaż po cenach hurtowych

otrzymanych świeżo najnowszymi materiałami kangarnowych i sztrajchgarbowych fabryk bielskich, tomaszowskich, zgierskich i łódzkich. Posiadamy nadto wielki wybór materiałów jednoko- lorowych, deseniowych na ubrania, palta i pokrycia fute; tudzież specjalny dział materiałów damskich, Urzędnikom Państwowym i komunalnym — extra rabat. Ceny fabryczne.

Węgiel i koks GÓRNOŚLĄSKI

Zjednocz. Kop. Górnośl. „PROGRESS”
kopalnie: Eugenie, Hr. Lura, Dębieńsko, Matylda, Andaluzja, Radzionków, Mysio- wice, Ferdynand i Florentyna.
Wagonowo i od jednej tonny w szczegól- nie zamkniętych i zaplombowanych wozach dostarcza

M. DEULL WILNO.

EGZYSTUJE OD 1890 r.
Biuro: ul. J. Giełłowskiego 3 Tel. 811
Składy: Kijowska 8 Tel. 999.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie re- wiru V-go Julian Mościcki, zamieszkały w Wil- nie przy ul. Wileńskiej Nr. 25 m. 10 zgodnie z art. 1030 — UPC podaje do wiadomości pub- licznej, że w dniu 4 października 1932 r. od godz. 10 rano, w Wilnie, przy ul. Kijowskiej Nr. 4 odbędzie się sprzedaż z licytacji, należą- cego do firmy „Kresowa drukarnia w Wilnie” majątku ruchomego, składającego się z ma- szyny drukarskiej i amerykańki, oszacowa- nego na sumę zł. 750 — na zaspokojenie preten- sji Włodzimierza Grymaszewskiego i innych w sumie zł. 700 — z procentami i kosztami.
Komornik Sądowy J. Mościcki.

Drzewka i krzewy OWOCOWE

doborną odmian ziemi Wileńskiej, o trwa- łych odporach na mrozy podziadach poleca

WILEŃSKI SP. Syndykat Rolniczy

po cenach znacznie obniżonych.
Do 10 sztuk drzewek owocowych do- dajeśmy gratisowo byliny.

Poszukujemy TOKARKI PRECYZYJNEJ 1/2 metrowej z napędem elektrycznym lub bez. Prąd zmienny, 380 — 220, wysokość kłosa- najmniej 350, z wyciskiem do toczenia tarcz do 600 mm. T-wo Miejskiej i Międzymiasto- wej Komunikacji Autobusowej w Wilnie ul. Jagiellońska 8.

Fabryczna i Pralnia „TECZA” Chemiczna

ul. Mickiewicza 9 (wejście z ul. Śniadeckich)
feralnie i czysto najnowszym sposobem solidnie, fachowo po cenach konkurencyjnych

FABRYKA MEBLI W. WILEŃSKIN I S-ka

Spółka z ogr. odp.
Wilno, ul. Tatarska 26, dom własny. Istnieje od 1843.
Jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka nikielwane i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła dębowe i t.p. Ceny znacznie niższe.

Skład Fortepianów, Pianin, Fisharmonii K. Dąbrowska

(Firma istnieje od r. 1874)
Wilno, Niemiecka 3, m. 11

ŻĄDAJCIE

we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanych środków od odcisków

PROW. A. PAKA.

GABINET Racionalnej kosmetyki leczniczej

Wilno, Mickiewicza 31 m. 4.

URODĘ

kobięcą konserwuje, doskonali, odświeża, usu- wa jej szkazy i braki. Masaż kosmetyczny tworzy. Masaż ciała, elektryczny, wyszczu- plający (panie). Natryski „Hormona” według prof. Spuhla. Wypadanie włosów, lupież. In- dywidualne dobowanie kosmetyków do każ- dej cery. Ostatnie zdobycze kosmetyki- rajnej.
Codziennie od g. 10—8.
W. Z. P.

Lekarze

DOKTOR ZELDOWICZ

chor. skórne, wenerycz- ne, narządów mocz- owych, od 9 do 1, 5 — 8 wiec.

DOKTOR ZELDOWICZOWA

kobięce, weneryczne, narządów moczowych od 12 — 2 i od 4—6 ul. Mickiewicza 22 tel. 277.

Dr. Wolfson

weneryczne, mocz- o- pliczowe, skórne. Ul. Wileńska 7, tel. 10-67-7 od 9 — 1 i 4 — 8.

DOKTOR Blumowicz

choroby wenerycz- ne, skórne i moczopię- czo WIELKA 21, tel. 921 od 9 — 1 i 3 — 8 W.Z.P. 23.

DOCENT UNIW. S. B. Dr. med. Marian Mienicki

po powrocie i przepro- wadzeniu się wznowił przyjęcia chorych skórno - wenerycznych Wileńska 31 m. od 4—7 po poł.

KUPNO I SPRZEDAŻ

SPRZEDAM

niemego w Górach An- tołskich dom z pla- cem 6000 mtr2 Do- wiedzieć się ul. Zawł- na 4 m. 4

W TROKACH

sprzedaje się ziemia — powierzchni około 690 sążni kw. Dowiedzieć się: Wilno, Wiyulskie- go 12 m. 11 od godz. 4 do 8 wiecior.

ORTĘPIAN

krótki w dobrym sta- nie do wynajęcia lub kupienia. Wiadomość w admini- stracji „Słowa” u C.

DO SPRZEDANIA

niemego otomana, lu- stro - tremo mahonie- we, etażerka, krzesła, wieszadła, lampy do sa- zenu, sypialni. Ogła- dać Mickiewicza 22-17. od 12 do 6.

W OGRÓDKU

5-cio - pok. domek z werandą i wygodami do wynajęcia. Jasna 15 (Zwierzy- niec).

GRUPE BYDŁA CZERWONO-MIESZKANIE POLSKIEGO

z 2, 3 i 4 pokoi ze (buhaj, 3 krowy, jalo- wszelkimi wygodami. wica) z powodu reduk- (łazienka, watek) do- cji obory S P R Z E- wynajęcia, Plac Metro- D A J E folwark „Do- politynia 3, obok ogra- nilowoy”. O szczegóły do Bernardynskiego. — zwracać się do Wileń- tel. 11-74.

WYKONANIE

skórego Związku Hodow- ców Bydła Czerwono- -Pokoju Polskiego, Wilno, ul. słoneczny z wygodami Mickiewicza 28, lub do odnawie — można z E. Taurogńskiego, ul. utrzymaniem nie drogo Wileńska 39 m. 1 w Bankowa z Makowej Wilno. N 2 m. 6.

Gdzie? Tylko u Frliczki!

Wszak pierwszorzędną i największą hurtownią nici pończoch, trykotów, bielizny i galanterji jest Polska Składnica Galanterji

FRANCISZKA FRLICZKI

ZAMKOWA 9, TEL. 6-46

NAJODPOWIEDNIEJSZE NA NASZ KLIMAT DRZEWA OWOCOWE

dostarczają

Szkółki Drzew Owocowych KAROLA PECIO

w folw. Starojelni, poczta Szczuczyn k-Lidy st. kol. Różanka n-Niemnem, Nagrodzone Wielkim Medalem Srebrnym na II Targach Północn. w Wilnie w 1930 r. Materiał pierwszorzędny. — Ceny krzyżowo niskie. — Cenniki na żądanie wysyłamy bezpłatnie.

Dźwiękowe Kino „Helios”

W tych dniach sukces sezonu! Najnowszy artystyczny przeobój wytw. „SOWKINO” w Moskwie

MIŁOŚĆ DOŃSKIEGO KOZAKA

w g powieści D. Szolochowa „Cichy Don” rez Olg. Probrażeńskij i Iwana Pronowa z udziałem najwybitniej- szych artystów teatrów moskiewskich. Oryginalne prześli i tańce w wykonaniu dębskich kozaków.

Dźwiękowe kino „PAN”

Wielka 42, tel. 528

ŻAR KRWI

z udziałem Gabriel Gabrio.

ŚPIEWAK NIEZNANY

po cenach niskich: Bal- kon 30 gr. Parter 40 gr.

Od godz. 12 do 2 PORANEK ŚPIEWAK NIEZNANY
Jutro wielka premiera! Najnowszy przeobój produkcji „Paramont” 1932 43.— Uroczą bohaterka „Wielkomijskich Ulie” SYLVIA SIDNEY oraz bonater „Szarego Domu”, męski CHESTER MORRIS w potężn. 100 proc. filmie wielkiej miłości

DŹWIĘKOWE KINO CASINO

Wielka 47, tel. 15-41

PIANINA

zupelnie nowe (wielo- letnia gwarancja) zł. 1.200. Kijowska 4. H. Abelow.

OKAZYJNIE

bardzo tanio do sprze- dania garnitur mebli plusowych i dywan. Gimnazjalna 4 m. 1.

Dźwiękowe kino HOLLYWOOD

Mickiewicza 22 tel. 15-28

6. W. PABSTA NAJEŹDZCY

(Front zachodni 1918 roku). Film ten osnuty na tle powieści wojennej Ernsta Johannsa „Czwórka piechotów”, wstrząsa- swemi prawdziwymi obrazami z czasów wojny. Ludzie ze słabymi nerwami są przeczodzą. — Nad program: Dodatek dźwiękowe. Początek o godz. 4-iej, w dnle świąteczne o godz. 2-iej.

Kino-Teatr „STYLOWY”

Wielka 36

Dwa pokoje

do wynajęcia. Portowa 15 m. 4.

2 POKOJE

do wynajęcia. Mostowa 5 m. 8.

Dźwiękowe Kino-Teatr „ŚWIATOWID”

Mickiewicza 9.

POKOJ

umeblowany dla jednej lub dwu osób, osobne wejście, balkon — do wynajęcia. Artylerji- ska 1 m. 3.

POKOJ

duży, jasny, z umeblowa- niem lub bez w do- brym punkcie miasta do wynajęcia. Zamko- wa 3 — 3. Dowiady- wać się w godzinach biurowych.

POKOJ

do wynajęcia dobrze umeblowany ze wszy- stkimi wygodami na 2 lub 1 osobę (używanie łazienki, salonu) Na zyczenie dobre obiady, lub całkowite utrzymanie. Objazdowa 6 — 7

POKOJE 2

z meblami lub bez do odnawie. Śniadeckich 3 m. 18.

POKOJ

osobny dla 2ch stu- dentek, ciepły, światły, umeblowany, z utrzy- maniem lub bez nie- drogo ul. Jagiellońska 6 m. 23.

MIESZKANIA

do wynajęcia od zarz. 3, 4, 5 i 6 pokojowe z wygodami. Ofiarna 2 Dozorca.

PENSJONAT

J. Cywińskiej poleca pokoje z utrzymaniem od 7 zł., wydaje obiady przychodzącym i na miasto. Wilno, Be- nedyktyńska 2 — tel. 1703.

Mieszkania

do wynajęcia od zarz. 2 i 3 pokojowe z wy- godami. Krakowska 51. Dozorca.

Posady

POTRZEBNA

służąca w średnim wie- ku do wszystkiego umiejająca gotować. — Zgłaszać się ze swiade- ctwami. Królewska 9 m. 4.

Lekcje

UDZIAŁEM

lekcyj jez. niemieckie- go. Wiyulskiego 6-c m. 14.

Inteligentna

uczniwa starsza osoba zajmie się gospodarst- wem domowym a sa- motnego starszego pa- na lub dwóch za skrom- ne wynagrodzenie i spokojny kat. — Może objąć zarząd posesją. — Miejsceobecność obojena. Oferty do „Słowa” pod „Domowa praca”.

STUDENTKA

poszukuje przywat- nych lekcyj do dzieci od lat 7 - miu. Zgio- szenia do Adm. „Slo- wa” dla C. M.

POSZUKUJĄ PRACY

Kucharka

poszukuje pracy, ma- dobre świadectwo. Mo- że na wyjazd. Zygmun- towska 12—9.

RODOWITA FRANCUZKA

poszukuje posady lub pokoju za lekcyjne 5 - 8. Wileńska 47 m. 1.

STUDENT

praw poszukuje lekcyj. Najchętniej z przedmio- tów: jez. łacinskiego, greckiego, niemieckie- go i innych. Zgłosze- nia w Redakcji pod „Student”.

ŁADOWANIE

AKUMULATORÓW fachowo wykonuje „Ra- dio”. Trocka Nr. 4. Wejście w podwórzu.

ROZNE

NA KURSY KROJU I SZYCIA

S. Tambowiczówny przyjmują się uczennice. Nauka solidna. Królów- ska 5 m. 11.

Ostatnie 2 dni! Spieszcie ujrzeć! Super przeobój europejskiej produkcji 1932-33

Arcydzieło które, poruszyło publiczność całego świata. — Największa gwiazda ekranów europejskich, zmysłowa kusicielka najslawniejszy reżyser świata G. PABST i najgłośniejszy pisarz doby obecnej P. BENOIT.

BRYGIDA HELA,

p. t. **DEMON MIŁOŚCI**

Film ten cieszył się niebywałym sukcesem na całym świecie. Nad progr.: Pogrzeb 5. p. por. Żwirki i inż. Wigury Marszałek Piłsudski na świecie 1 P. P. Leg. w Wilnie i t. d. Najnowsze tygodniki „Paramont” i „Pata” Początek o g. 4, 6, 8 i 10.15 — Na 1-szy seans ceny niższe.

Dźwiękowe kino „LILJOM”

z udz. CHARLES FARREL. — Jutro gigantyczne Arcydzieło

6. W. PABSTA NAJEŹDZCY

(Front zachodni 1918 roku). Film ten osnuty na tle powieści wojennej Ernsta Johannsa „Czwórka piechotów”, wstrząsa- swemi prawdziwymi obrazami z czasów wojny. Ludzie ze słabymi nerwami są przeczodzą. — Nad program: Dodatek dźwiękowe. Początek o godz. 4-iej, w dnle świąteczne o godz. 2-iej.

Dźwiękowe kino HOLLYWOOD

Mickiewicza 22 tel. 15-28

6. W. PABSTA NAJEŹDZCY

(Front zachodni 1918 roku). Film ten osnuty na tle powieści wojennej Ernsta Johannsa „Czwórka piechotów”, wstrząsa- swemi prawdziwymi obrazami z czasów wojny. Ludzie ze słabymi nerwami są przeczodzą. — Nad program: Dodatek dźwiękowe. Początek o godz. 4-iej, w dnle świąteczne o godz. 2-iej.

Dźwiękowe kino HOLLYWOOD

Mickiewicza 22 tel. 15-28

6. W. PABSTA NAJEŹDZCY

(Front zachodni 1918 roku). Film ten osnuty na tle powieści wojennej Ernsta Johannsa „Czwórka piechotów”, wstrząsa- swemi prawdziwymi obrazami z czasów wojny. Ludzie ze słabymi nerwami są przeczodzą. — Nad program: Dodatek dźwiękowe. Początek o godz. 4-iej, w dnle świąteczne o godz. 2-iej.

Dźwiękowe kino HOLLYWOOD

Mickiewicza 22 tel. 15-28

6. W. PABSTA NAJEŹDZCY

(Front zachodni 1918 roku). Film ten osnuty na tle powieści wojennej Ernsta Johannsa „Czwórka piechotów”, wstrząsa- swemi prawdziwymi obrazami z czasów wojny. Ludzie ze słabymi nerwami są przeczodzą. — Nad program: Dodatek dźwiękowe. Początek o godz. 4-iej, w dnle świąteczne o godz. 2-iej.

Oświećm — Praga — Auto

Fabryka: „Oświećm” Zjednoczone Fabryki Maszyn i Samochodów Spółka Akcyjna, Oświećm II.

Biuro sprzedaży: WILNO, OSTROBRAMSKA 5.

12.000 samochodów „Praga — Piccolo zostało w ostat- nich czasach wypro- dowanych i sprzedanych. Liczba ta jest naj- lepszym dowodem wysokiego gatunku i nie- zawodności tych wozów.

„KOWALSKINA”

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEM-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA
FABRYCZNA — SERIE W WILNIE

Wałka z kryzysem! Ceny niższe o połowę

ŁAZNIE I WANNY „AGREST”

na remoncie i wprowadzeniu miękkiej wody miejskiej z dnem 29 września b. r. zostaną znów otwarte i będą czynne CZWARTKI, PIĄTKI I SOBOTY Ceny niższe o połowę

KOPIOWANIE PLANÓW

12-29 ulica DOBRA 6
Inż. Krawczyński Wilno

KURSY

króju i szycia, robót ręcznych i modelowa- nych przez Tow. Pań Miło- nia. S. Stefanowiczów- sierdzia św. Wincente- ny. Wielka 56 m. 3 - go a Paulo rodzina W. Zapisy uczennic codzien- nie oprócz świąt. — 8 - ga dziatek do- tknięta krańcową ne- gacją: najmłodsze 4 - no miesięczne bobo do- tąd niechrzczona dla ba- ku bielizny i kolde- ki. — Wolamy o po- moc dla malarstwa te- go — starszyzna bar- dzo pożądana — Narko- mienie ofiary skła- dajcie. — Kto dopomoże uc- niowi Szkoły Techn. do ukończenia nauk. Warunki zmuszają go- tówkę korepetyj lub udzielić pracy kła- dącej się inna pracę byle od- zarz. Łaskawe zgło- szenia kierować do re- dakcji. — „Słowa” pod literą W. dakcji.

„KOWALSKINA”

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEM-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA
FABRYCZNA — SERIE W WILNIE

Wałka z kryzysem! Ceny niższe o połowę

ŁAZNIE I WANNY „AGREST”

na remoncie i wprowadzeniu miękkiej wody miejskiej z dnem 29 września b. r. zostaną znów otwarte i będą czynne CZWARTKI, PIĄTKI I SOBOTY Ceny niższe o połowę

KOPIOWANIE PLANÓW

12-29 ulica DOBRA 6
Inż. Krawczyński Wilno

KURSY

króju i szycia, robót ręcznych i modelowa- nych przez Tow. Pań Miło- nia. S. Stefanowiczów- sierdzia św. Wincente- ny. Wielka 56 m. 3 - go a Paulo rodzina W. Zapisy uczennic codzien- nie oprócz świąt. — 8 - ga dziatek do- tknięta krańcową ne- gacją: najmłodsze 4 - no miesięczne bobo do- tąd niechrzczona dla ba- ku bielizny i kolde- ki. — Wolamy o po- moc dla malarstwa te- go — starszyzna bar- dzo pożądana — Narko- mienie ofiary skła- dajcie. — Kto dopomoże uc- niowi Szkoły Techn. do ukończenia nauk. Warunki zmuszają go- tówkę korepetyj lub udzielić pracy kła- dącej się inna pracę byle od- zarz. Łaskawe zgło- szenia kierować do re- dakcji. — „Słowa” pod literą W. dakcji.